Nr. 133. Niedziela, 13 Czerwca 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 czerwca.

W węgierskiej Izbie dep., która podjęła w zeszłą środę na nowo swoje czynności zanosi się na dłuższą i burzliwą kampanię letnią. Długą, bo rząd przygotował dla parlamentarnego traktowania wiele ważnych przedłożeń, które chce mieć załatwione na sesyi bieżącej; burzliwą, bo zarazek obstrukcyi wciska się także do parlamentu zalitawskiego i zagraża tam wznieceniem podobnych scen gorszących, jakich widownią była przez kilka tygodni nowa Izba austryacka. Podczas Zielonych Świąt odbył się konwentykl wybitnych członków skrajnych stronnictw opozycyjnych na którym uchwalono zastosować system obstrukcyjny na wypadek, gdyby rząd nie usunął z nowego kodeksu karnego paragrafu 16 wedle którego przestępstwa prasowe mają być przekazywane nie jak dotąd ławie przysięgłych lecz zwyczajnemu sądowi. Opozycya upatruje w tym paragrafie pierwszy zamach na wolność prasy i to swoje zapatrywanie usiłuje suggiestyonować masom wyborców. Skrajne żywioły otrzymały w tej mierze niespodziewanie cenny sukurs w osobie przewódcy stronnictwa narodowego, czyli umiarkowanej opozycyi hr. Alberta Apponyi'ego, który na wielkiem zebraniu w swym okręgu wyborczym wygłosił gorącą mowę w obronie „autonomii myśli t. j. swobodnego wypowiadania swoich zapatrywań i poglądów słowem, pismem i obrazami“. Wielka szkoda doprawdy, iż znakomity ten parlamentarzysta i świetny mowca stanął w swoich wywodach na gruncie zupełnie fałszywym.

O zagrożeniu lub zrobieniu wyłomu w wolności prasy skutkiem pomienionego artykułu nie ma mowy, artykuł ten bowiem ma jedynie i wyłącznie na celu ochronę czci osób prywatnych przed napaściami wyuzdanej, nieprzyzwoitej i goniącej za skandalami prasy peryodycznej, mianowicie t. z. prasy „rewolwerowej“. Dopominanie się o podobną ochronę jest w Węgrzech ogólnem, a wszystkie poważne dzienniki codzienne domagają się z całym naciskiem utrzymania paragrafu 16, spowodowanego smutnemi doświadczeniami ostatnich czasów. Zaznaczają one przy tej sposobności, że wielu tych właśnie, którzy gorączkowo domagają się utrzymania sadów przysięgłych w sprawach obrony honoru unikało dotąd szukania zadośćuczynienia za zniewagi wyrządzone im przez dzienniki przed ławą współobywateli. A właśnie osobistości należące do kół opozycyjnych szukały zazwyczaj w takich wypadkach na innej drodze satysfakcyi, wychodząc z zapatrywania, że nawet w najsłuszniejszej sprawie nie zawsze mogą mieć rękojmię, iż wyrok sądu przysięgłych da im należyte zadośćuczynienie. W życiu praktycznem deputowani opozycyjni wielokrotnie obudzali nieufność do orzeczeń przysięgłych a jeden z nich powiedział nawet publicznie, że można być bardzo liberalnym a przecież mieć poważne wątpliwości czy tam gdzie chodzi o obronę osobistego honoru, można złożyć swoje losy z zupełnem zaufaniem w ręce przysięgłych. W każdym razie tak częste w Węgrzech pojedynki z powodu napaści z pomocą drukowanego słowa, dobitnie przemawiają przeciw podnoszonym z okazyi paragrafu 16 argumentom, że sąd przysięgłych jest najwyższą i niezachwianą instancyą w sprawach honorowych. W istocie też cała opinia publiczna, a w skrytości ducha niezawodnie także posłowie opozycyjni — stoi na stanowisku wzmiankowanego paragrafu, a nic innego tylko taktyczne względy skłaniają opozycyę do przyjęcia na siebie roli obrońców przeciw rzekomym niebezpieczeństwom, zagrażającym wolności prasy.

Towarzystwo rolnicze krakowskie.

Kraków, 11 czerwca.

Po nabożeństwie w kościele św. Marka, rozpoczęły się o godzinie 11 w sali Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń obrady zebrania ogólnego członków Towarzystwa rolniczego krakowskiego i delegowanych Towarzystw rolniczych okręgowych w obecności p. delegata Laskowskiego jako komisarza rządowego oraz radcy rządowego, inspektora kultury krajowej posła Władysława Struszkiewicza. Zebranie członków i delegatów z zachodniej części kraju było niezwykle liczne; między delegatami byli reprezentanci duchowieństwa, większej własności i włościanie.

Zebranie zagaił prezes hr. Franciszek Mycielski dłuższem przemówieniem:

Na wstępie zwrócił uwagę na czynności naszego Towarzystwa w ubiegłym roku, i zaznaczył, że ruch Towarzystwa widocznie się wzmaga, działanie znacznie rozszerza, w nadziei dodatnich skutków dla rolnictwa i kraju. Komitet i prezydyum czuły się w obowiązku podnieść w Sejmie potrzebę stosownego budynku dla Studyum rolniczego przy Uniwersytecie Jagiellońskim. Uznanym on został za niezbędnie potrzebny dla kraju przez wyższe sfery rządowe i jest rzeczywiście wszelka nadzieja, że sprawa z czasem dojrzeje i w czyn się zamieni

Podniesiono także kwestyę targowicy na bydło na krańcach naszego kraju, dla zbytu bydła opasowego, a w ostatnich czasach ankieta Wydziału krajowego jest dowodem, jak poważnie i przychylnie Wydział zapatruje się na tę sprawę i dąży do jej załatwienia.

Komitet zajął się również tak utrudnionym zbytem chmielu i zwołał ankietę, która wygotowała projekt przyjścia w pomoc tej ważnej krajowej produkcyi. W sprawie mleczarstwa zwołano ankietę ludzi fachowych, którzy dwa razy obradowali, celem zastanowienia się nad podniesieniem produkcyi, nad ułatwieniem zbytu i zawiązaniem spółek mleczarskich. Rzecz zwolna się wprawdzie posuwa, ale stwierdzić trzeba, że ruch się rozpoczął, że spółki i mleczarnie się tworzą i wyrazić można nadzieję, że jak znajdzie się do eksportu wystarczający materyał, postarać się potrafimy o utworzenie spółki krajowej, celem zbytu wyrobów nabiałowych na większe rozmiary.

Równocześnie i hodowla bydła robi widoczne postępy. Znaczne fundusze na ten cel powierzono komitetowi a widoczną jest chęć postępu u hodowców w całej zachodniej części kraju.

W ostatnich czasach Ministerstwo rolnictwa udzieliło znacznej subwencyi, bo 20.000 zł. na podniesienie chowu trzody krajowej, korzystniejszej do wyrobów masarskich od zbyt obfitej w tłuszcze trzody angielskiej. Następnie polecił mowca uwadze zebranych wystawę, która jutro będzie otwartą i prosił w końcu o zastanowienie się z uwagą nad wyborami prezesa, wiceprezesa i czterech członków komitetu. Działanie komitetu i prezydyum tak się z każdym dniem rozszerza, agendy tak wzrastają, przedmioty tak przybywają, że potrzebni są ludzie nie tylko dobrej woli, ale chętni do wytrwałej pracy.

Na sekretarzy zaprosił prezes pp. Zdzisława Włodka i Mikołaja hr. Reya.

Sekretarz Towarzystwa dr. Adam Krzyżanowski podaje do wiadomości, iż pokrewne Towarzystwa wysłały swoich delegatów na zebranie. I tak Towarzystwo gospodarskie galicyjskie we Lwowie reprezentują Jan Brajer, Mieczysław Onyszkiewicz, Kazimierz Wiktor, Stefan hr. Zamoyski. Towarzystwo leśne galicyjskie we Lwowie pp.: Ludwik Seeling de Saulenfels i Aleksander Nowicki; krajowe Towarzystwo rybackie w Krakowie pp. Zygmunt Fischer i Michał Naimski; Towarzystwo ogrodnicze w Krakowie prof. dr. Edward Janczewski i ks. kan. Julian Drohojowski; Tow. rolnicze w Cieszynie p. Alfons Lippoman, zarząd główny Tow. kółek roln. we Lwowie pp. dr. Adam Prażmowski i Stefan Sękowski; Tow. rolnicze w Wiedniu hr. Franciszek Mycielski.

Z porządku dziennego następuje odczytanie protokołu z ostatniego zebrania i przedłożenie sprawozdania z czynności komitetu Towarzystwa za rok 1896, którego treść podaliśmy.

Zgromadzenie przystępuje do wyboru prezesa, wiceprezesów i 4 członków komitetu oraz komisyi kontrolującej.

Prezesem wybrany ponownie 77 głosa-

---

13)

L. GLATMAN.

SMOLEŃSKIE WSPOMINKI

POWIEŚĆ HISTORYCZNA.

VI.

(Ciąg dalszy).

Poszedł Hrehory chętnie, bo już i tak cały ranek przemyśliwał, jak się dostać do hosudara i o posłuchanie prosić. Prowadzony przez dworzanina wszedł do niewielkiej komnaty, gdzie car Szujski zajęty był czytaniem listów i świeżych od wojska wiadomości. — Mieszajew rzucił się przed panem na kolana, a ten oddaliwszy bojarów i służbę pytał:

— Czy ty jesteś Hrehory Mieszajew, ojciec zabitego przez synowca naszego, pisarza Wasila?

— Tak, panie, jam kniaziowi Skopinowi, synowcowi waszemu wiernie jak pies służył, a on mi w czasie mej nieobecności dziecko zamordował. Syn mój, Wasil, wojskowym był pisarzem przy kniaziu i wszystkie listy a „hramoty“ przez jego przechodziły ręce. Pisywali do siebie i znosili się w tajemnych sprawach kniaź z wodzem najemnego wojska Pontusem, wszystko to zaś mój Wasil załatwiał.

— Dalszą historyę tych listów znam — przerwał mu car. — Kilka z nich dostało się do rąk moich, w nich zaś stało, jako kniaź Skopin zwycięstwami drogę sobie ściele do carskiego tronu i swem męstwem nie mnie, ano sobie na pożytek pracuje. Podejrzenie oddania mi tych listów padło na twego syna, a kniaź w okrutny sposób rozkazał go udusić.

— O tak! „mnohosławny Hosudarze“ — jęknął Hrehory — i niczem mi życie, niczem świat bez syna mojego. Ja chłop wasz pokorny, kolanem wam biję i miłosierdzia a zmiłowania błagam. Ulitujcie wy się nad biednym poddanym i psem waszym, a uczyńcie mu sprawiedliwość.

— Oto jest sprawiedliwość twoja — rzekł car, wyjmując butlę wina z pod kobierca, okrywającego stół. — Poczęstujesz kniazia, skoro dziś do mnie w gości przybędzie, a już on nikogo nie zdusi, ani o carskim pomyśli tronie. Milczeć mi, my o niczem nie wiemy, rozumiesz, i nikt sprawy tej na tobie dochodzić nie ma!

— Wedle woli waszej uczyni chłop pokorny, jako mu rozkazano — rzekł Mieszajew, skłonił się czołem do ziemi i wyszedł z carskiej komnaty.

Tymczasem w ulicach Moskwy strojono z rozkazu hosudara bramy tryumfalne w choiny i festony, z okien wywieszano kosztowne sukna, kobierce, makaty i barwiste chorągwie na uroczyste przyjęcie tryumfatora i sławnego wojownika, którego zwycięstwa trzymały na tronie obecnie panującego cara.

Droga Skopina od Wielkiego Nowogrodu do Moskwy była zwycięskim, tryumfalnym pochodem, wśród którego zmiażdżone lub rozprószone zostały wojska najdzielniejszych wodzów Szujskim nieprzyjaznych.

On zmusił Sapiehę Piotra do odstąpienia od św. Trójcy, on pobił najdzielniejsze pułki polskie Różyńskiego i Zborowskiego, on nastawaniem z coraz to silniejszą potęgą zmusił Samozwańca do ucieczki, on Smoleńszczanom przez posły serca dodawał i otuchy, aby się Zygmuntowi nie poddali, — lecz tenże zarazem dzielnej odwagi młodzian wzbudził w stryjcu swym, podstępnym a obłudnym Wasilu, podejrzenia, że go ta zwycięska droga prosto na tron wiedzie, więc car uroczyście synowca jako tryumfatora przyjmował, a jako niebezpiecznego rywala otruć go kazał tegoż samego dnia w chytry sposób.

Już z południa taki był zgiełk i tłok ludzi na ulicach stolicy, iż hosudarowi, który z bojarami i dworem na spotkanie Skopina wyruszał, strzelcy nadworni w ścisku drogę torować musieli.

Marusza stała u okna komnaty z trwogą w sercu, a każda głośniejsza wrzawa przed pałacem, przypominała dziewoi, że się zbliża chwila rozstrzygająca o jej życiu lub śmierci.

Nagle tak rozdźwięczne brzmienia zahuczały w powietrzu, że aż szyby zadrżały w ołowianych oprawach, a dziewoi tulącej się do ścian obitych makatami, zdało się, że te wrzaski i harmonijne potężne odgłosy, to jakoby olbrzymi huk zapadającej się w przepaść Moskwy. To rozkołysane dzwony tysiąca cerkiew białokamiennej stolicy biją na powitanie Skopina. Od dyszkantów począwszy, dzwoniły alty, tenory i basy, a kiedy już wszystkie razem huczeć poczęły oktawy, taka groza przejęła dziewoję, iż z lęku bezmiernego tchu w piersi jej zbrakło; stała jakoby zmysłów pozbawiona, w uszach i skroniach czuła ból, a serce jej młotem w piersi biło. Po chwili, oprzytomniawszy nieco, rzewnie płakać poczęła, te dzwony bowiem huczały jakoby na jej pogrzeb.

W tem nowe, przeraźliwsze jeszcze wrzaski doleciały jej uszu. Spojrzała w ulicę i widziała szeregi wojsk różnobarwnie przybranych, zbliżające się przy odgłosie olbrzymich bębnów i piskliwych fletów do carskiego pałacu.

Przodem jechała pozłocista kareta, ciągniona przez cztery tarantowate konie, których szory były jedwabne, złotem przetykane, na głowach zaś rumaków kołysały się czuby z olbrzymich białych piór strusich. — W pojeździe siedział sam car, przybrany w długie suknie ze złotej lamy, a tuż na białym bachmacie jechał młodzian o pełnej, krągłej twarzy i wyrazistych rysach. Siodło rumaka okrywało powłóczyste szkarłatne sukno złotem przetykane, uzdy obciążone były pontałami i jedwabnymi kwastami, rząd zaś cały tysiącem drogich kamieni połyskiwał do słońca. Lśniący pancerz okrywał pierś rycerza a z ramion zwisał mu długi płaszcz z białej lamy bramowany gronostajami.

Był to Skopin.

Poznała go Maruchna, a otarłszy łzy zrozumiała, że nie czas płakać, jedno o stanowczej myśleć obronie.

Do komnaty wszedł Mieszajew z kredencarzami i służbą. W bronzowych perskich świecznikach woskowe świece zapalono, na marmurowym stole białe rozesłano obrusy i ustawiono na nich bogate misy napełnione potrawami, Skopin bowiem dziś miał osobno wieczerzać, uczta zaś oficyalna z bojarami miała się odbyć nazajutrz.

Były tam galarety z ryb w przedziwne formy kształtowane, całe ćwierci mięsiwa pieczonego i gotowanego. Stół ubrano w misterne z ciasta wieże, twierdze, baszty i herby, między temi ozdobami zaś stały srebrne lub kryształowe naczynia, pełne owoców z pieprzem w cukrze smażonych.

mi na 78 głosujących hrabia Franciszek Mycielski.

Objąwszy przewodnictwo, przemówił prezes hr. Franciszek Mycielski, dziękując najpierw za zaufanie, poczem tak powiedział:

Dawnymi czasy prezesostwo Towarzystwa rolniczego, to były łagodne schody do laski marszałkowskiej, lub innych godności, dzisiaj to praca fachowa i ciężki obowiązek do wykonania których, wobec wyjątkowych i trudnych warunków, w jakich rolnictwo, a z niem nasze Towarzystwo rolnicze się znajduje, potrzeba działać wytrwale i sumiennie, zdobyć się na dużo energii, dobrej woli, rozgarnienia, a przedewszystkiem liczyć na waszą pobłażliwość i chęć popierania naszej pracy.

Cofać się przed trudnościami i przeciwnościami byłoby niegodnem, a tem samem niebezpiecznem. Zdaniem mojem, przeciwnościom należy czoło śmiało stawić, rzuconą przez społeczeństwo rękawicę podnieść, jak na uczciwych obywateli kraju przystoi i nie ukrywać przed samym sobą niebezpieczeństwa, co byłoby nie tylko dowodem słabości, ale brakiem zmysłu samozachowawczego. Dlatego nawet przyznać sobie trzeba, że gospodarstwo, że cały stan rolniczy jest zagrożonym bodaj nie zachwianym.

Widocznem jest bowiem dla każdego z nas, że huragan niwelacyjny ma zamiar zniszczyć większą własność, zniweczyć jej stanowisko społeczne i powagę moralną przez podkopanie jej bytu materyalnego. Dla świata dzisiejszego, dla tych żywiołów, które w społeczeństwie obecnie górują, sam byt tej własności, opartej na stałym gruncie związanej z przeszłością i tradycyą tej ziemi, jest solą w oku, jest wrogim, przestarzałym zabytkiem. Ruch ekonomiczny, handel, przemysł, finanse, kredyt, wszystkie te siły idą przeciw nam ręka w rękę, działając wspólnie na naszą niekorzyść. Złota waluta, fikcyjne cła, potęga handlu, pośrednictwa kupieckie, wszystko dąży, żeby nas złamać, usunąć, a stworzyć proletaryat rolniczy bez powagi i bez siły, opartej na większej własności ziemskiej. Na domiar złego w ostatnich czasach najsmutniejsze i bolesne rozczarowanie przyniosły nam nasze stosunki wiejskie; wykazały, że znikło nasze patryarchalne sielskie pożycie. W krótkich słowach trudno nawet dotknąć pytania, skąd i z czyjej winy szerzy się ta zaraza, bo jednostronnych zarzutów czynić nie należy, tem więcej, że potrochu wszyscy zawinili. W każdym razie jednak do pilniejszego strzeżenia obowiązków wiejskich podnieść nas powinna ta nowa szczerba w równowadze społecznej. Zadanie nasze tem więcej poważne, bo jest niem walka nie tylko o byt własny i rodzin naszych, ale o byt i przyszłość kraju naszego. Z tą myślą działać powinniśmy i nie wątpię, że działać będziemy". (Oklaski).

I. wiceprezesem wybrano hr. Antoniego Wodzickiego 57 głosami.

Po ogłoszeniu wyboru, pożegnał prezes ustępującego I. wiceprezesa p. Stanisława Homolacsa, który dalszego wyboru się zrzekł i podziękował mu imieniem całego Towarzystwa za pracę i poświęcenie dla Towarzystwa. (Oklaski).

Wiceprezes hr. Antoni Wodzicki podziękował zebraniu za okazane mu wyborem zaufanie; tem bardziej za to zaufanie jest wdzięczny, że daje mu ono sposobność do pracy w tym kierunku, w jakim ś. p. ojciec jego przez ćwierć wieku pracował. Po wymownych słowach p. prezesa o stanie rolnictwa, mowca dodaje, że społeczeństwa i rządy troszczą się o poprawę bytu pojedynczych warstw społeczeństwa. O rolnikach nie dość myślą, więc rolnicy o sobie myśleć muszą (oklaski), muszą prosić i pukać, by ich sprawiedliwie traktowano. My rolnicy jesteśmy podstawą bytu każdego narodu; panuje dziwne przekonanie, że kto jest właścicielem wsi, ten ma zapewniony byt dla rodziny i siebie. Tak niestety nie jest. My dziś jesteśmy w ogromnej większości tylko dzierżawcami majątku, przeciążeni podatkami i innymi ciężarami. Mowca wzywa do łączności i pracy, do bacznego nad tem czuwania, co się rolnikom należy. (Oklaski)

Drugim wiceprezesem wybrany dotychczasowy trzeci wiceprezes p. Karol Czecz 47 głosami na 89 głosujących, a trzecim wiceprezesem hr. Andrzej Potocki 50 głosami na 83 głosujących.

W uzupełniającym wyborze do komitetu Towarzystwa wybrani zostali pp.: hr. Zdzisław Tarnowski, Alfons Lippoman, prof. dr. Józef Milewski, Stefan Konopka i dr. Jan Hupka.

Następnie wypowiedział prof. dr. Bujwid wykład o „perlicy" u bydła i środkach zaradczych. W dyskusyi brali udział i swoje spostrzeżenia wypowiedzieli pp.: dr. Niedzielski, inspektor kultury Struszkiewicz, Żeleński, Herman Czecz i hr. Wł. Mycielski. Hr. Jan Tarnowski z Chorzelowa podziękował za wykład prof. dr. Bujwidowi z prośbą, ażeby wykład swój pozwolił wydrukować w *Tygodniku rolniczym*.

Na tem posiedzenie odroczono do godz. 4 po południu.

Pod adresem opozycyi austr: Izby deputowanych.

Berlińska *Kreutz Ztg.* zamieszcza poważny i bardzo znaczący głos przestrogi, skierowany do członków opozycyi w austr. Izby dep. i w ogóle całej ludności niemieckiej w Przedlitawii. Autor artykułu wyraża przekonanie, że rozporządzenie językowe nie będą cofnięte, i że w ogóle niema mowy o tak niebezpiecznym w życiu państwa konstytucyjnego precedensie jak kapitulacya Rządu przed mniejszością parlamentarną, a to tem mniej że mniejszość ta nie jest wcale jednolitą, składa się bowiem z kilku większych i mniejszych frakcyi, z których każda zupełnie inny ma program. Niemcy znajdują się dzisiaj w parlamencie aż w sześciu stronnictwach, z których dwa idą nawet w sprawie rozporządzeń językowych solidarnie z Rządem.

Nie można więc mówić, żeby opozycya reprezentowała całą ludność niemiecką Austryi.

Jeden i to tylko negatywny rezultat osiągnęła opozycya — powiada autor — t. j. burdami swemi i zatamowaniem machiny parlamentarnej doprowadziła parlamentaryzm i konstytucyę austryacką do absurdu.

Że nad tem pracują socyaliści i stronnictwa spokrewnione z nimi, można sobie jeszcze wytłómaczyć, ale trudno znaleść wytłómaczenie, na co i po co pomagają im w tem umiarkowane żywioły niemieckie, resztki dawnego stronnictwa konstytucyjnego.

W dalszym ciągu wykazuje autor, że wrzawa opozycyi na rozporządzenia językowe zupełnie jest nieuzasadnioną, gdyż sformułowano w nich tylko to, co w praktyce w ogólności już istnieje. Prawa Niemców w niczem nie są pokrzywdzone, gdyż każdemu będzie wolno porozumiewać się w ojczystym języku z władzami, które obowiązane są interesentom odpowiadać także w ich języku ojczystym, a więc Niemcom po niemiecku, a Czechom po czesku. To samo odnosi się do korespondencyi wewnętrznej władz, które obowiązane są między sobą załatwiać wszystkie podania w tym języku, w którym wnieśli je interesenci. Rozporządzenia językowe w niczem praw Niemców nie krzywdzą, gdyż opierają się na gruncie równouprawnienia i dla tego popełniają wielki błąd ci, którzy z tego niesłusznego powodu prorokują przesilenie parlamentarne, a nawet państwowe.

Obstrukcyoniści powinni pamiętać, że istnieje obecnie młodsza generacya niemiecka, która pod wodzą zdolnych publicystów dąży wręcz do federalizmu, czego się autor obawia ze względu na fakt, że Niemcy w Austryi stanowią zaledwie jedną trzecią ludności i to jeszcze „rozbitą pod względem geograficznym, kulturnym i stronniczym".

KORESPONDENCYE

Poznań, 9 czerwca.

(Żydzi w Księstwie. — Zjazd nauczycieli. — Teatr poznański).

(#) Ostatni spis ludności wykazał znowu zmniejszenie się w Księstwie ludności żydowskiej; od roku 1885 spadła ona z 50.866 na 40.019 dusz.

W chwili przyłączenia W. Ks. Poznańskiego do państwa Pruskiego naliczono żydów ogółem 51.140, czyli stanowili oni wówczas 6·2 prc. ogółu ludności. W pierwszych kilkunastu latach po kongresie wiedeńskim skutkiem silniejszego napływu i jednoczesnego przyrostu, żydzi szybciej wzrastają, tak, że w roku 1831 dochodzą do 6·5 prc. ogółu ludności. Najwyższą zaś bezwzględną cyfrę osiągnęli w roku 1846, albowiem wówczas ogół ludności żydowskiej w Ks. Poznańskiem wynosił 81.249 głów, ale stosunek ich do ludności chrześciańskiej W. Ks. Poznańskiego dochodził zaledwie do 5·9 prc. Odtąd cyfra ich ogólna i procent stale spadają.

Nastręcza się samo z siebie pytanie, czem się tłómaczy ten dziwny na pierwszy rzut oka objaw tak rażąco odbijający od tego co spotykamy w innych krajach.

Odpowiedź jest łatwa. Po prostu żydzi tracą w Księstwie coraz bardziej grunt do swego rozwoju. Dzięki olbrzymiemu w ostatnich czasach podniesieniu się poziomu ekonomicznego wykształcenia u miejscowej ludności, procedery, stanowiące tutaj główne i najzykowniejsze dla ludności izraelickiej pole działania, ustają coraz bardziej. Zwłaszcza średni i drobni producenci zarówno rolni, jak przemysłowi, w zupełności już prawie uwolnili się z zależności od żydowskich kapitalistów. Zapotrzebowanie kredytu tych producentów pokrywają obecnie na dogodnych warunkach rozsiane po całym kraju spółki i kasy pożyczkowe, oparte na solidarnej odpowiedzialności uczestników Znikła też prawie w zupełności tak liczna przed niezbyt jeszcze dawnym czasem kasta drobnych lichwiarzy, operujących przeważnie pomiędzy włościanami i rzemieślnikami.

Dzisiaj żywioł chrześciański wypycha coraz bardziej żydów także z handlu, zwłaszcza drobnego, który dawniej był poniekąd monopolem izraelitów. Po wszystkich miastach i miasteczkach powstają i rozwijają się pomyślnie sklepy chrześciańskie, z którymi konkurencya dla żydów staje się coraz trudniejsza, a w wielu razach niemożliwa.

Swoją drogą największe i najzyskowniejsze interesa i przedsiębiorstwa, jak handel drzewem, handel okowitą, zbożem i innymi płodami rolnymi oraz handel hurtowny i dzisiaj jeszcze spoczywają nieledwie wyłącznie w ręku żydów, zapewniając im bardzo znaczne korzyści, choć zmniejszające się z rokiem każdym w skutek wzmagającego się współzawodnictwa chrześciańskich przedsiębiorców.

Bądź co bądź żydzi stanowią u nas klasę najlepiej sytuowaną pod względem materyalnym a pomimo zmniejszania się ich liczby wywierają znaczny wpływ na ekonomiczno-społeczne stosunki a poniekąd także i polityczne. W miastach, gdzie wybory do rady miejskiej odbywają się podług stopy podatkowej, opartej na dochodzie, zarząd wyłącznie prawie spoczywa w ich ręku. Dość powiedzieć, że w Poznaniu, gdzie na 75.000 mieszkańców przypada zaledwie 6000 żydów, blisko dwie trzecie reprezentantów miejskich jest izraelitów. Podobne stosunki panują i w innych większych miastach W. Ks. Poznańskiego.

Do niedawna żydzi stali duszą i ciałem w obozie niemieckim i popierali bezwzględnie wszystkie zarządzenia skierowane przeciw Polakom. W ostatnich wszakże czasach, gdy wśród Niemców począł budzić się antisemityzm i gdy doszło do tego, iż w dwóch powiatach poznańskich, zamieszkałych przeważnie przez Niemców, postawiono podczas ostatnich wyborów do parlamentu antisemickich kandydatów na posłów, nastąpiło znaczne rozluźnienie dotychczasowych tak serdecznych niemiecko-żydowskich stosunków, a z niem drobne przejawy na korzyść Polaków. Od związku hakatystów żydzi trzymają się zdaleka, pomimo, że do niego bardzo czule ich zapraszano, a te dzienniki niemieckie w Poznańskiem, na które wywierają przemożny wpływ żydzi krytykują surowo całą działalność tego antipolskiego bractwa.

Pod wrażeniem wydanego niedawno przez ministra wyznań i oświaty okólnika, krępującego ogromnie sferę działania nauczycieli katolickich w Księstwie odbyło się w Poznaniu piąte z rzędu walne zebranie „Katolickiego Towarzystwa nauczycielskiego W. Księstwa Poznańskiego". To też zjazd był nieliczny, stawili się bowiem delegaci tylko 17 kółek.

Zebranie zagaił przewodniczący prowincyonalnego zarządu p. Kinzel dłuższą przemową, w której wspomniał o pociskach, miotanych na Towarzystwo katolickie, a wykazawszy fałsz czynionych zarzutów, nacechował odpowiednio brak hartu u niektórych członków w Towarzystwach i w końcu wyraził otuchę, że powstaną nowe Kółka, które pracować będą z prowincyonalnym zarządem w ramach dozwolonych ustawą.

Ze sprawozdania zarządu dowiadujemy się, iż w roku zeszłym powstały wprawdzie 4 nowe Kółka, lecz zaraz po zakomunikowaniu powyższego ministeryalnego pisma rozwiązały się.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, przemówił p. Wohlgemuth na temat: „O zadaniu katolickich Towarzystw nauczycielskich". Z potrzeby religijnego wychowania młodzieży szkolnej wysnuł obowiązki katolickich nauczycieli i katolickich Towarzystw nauczycielskich. Potępiwszy głoszone przez Dittesa i innych nowoczesnych pedagogów zasady wprowadzenia do szkół jakiejś ogólnej religii, wyraził konieczność kształcenia dzieci na podstawie wyznaniowej. Ponieważ skuteczność działania nauczyciela zależy także od stanowiska jego socyalnego, dlatego żądał dla podniesienia jego znaczenia w społeczeństwie i powagi w szkole odpowiedniego uposażenia materyalnego, następnie udziału w różnych instytucyach szkolnych, jak w dozorze szkolnym, i nie mniej w inspekcyi nad szkołami. Przy tem wyraził konieczność ustanawiania nad katolickiemi szkołami inspektorów katolickiego wyznania.

Następnie nauczyciel szkoły średniej p. Przybylski, miał wykład: „O zasadach, jakie przedewszystkiem uwzględniać należy przy

---

Osobno długie ławy zastawiono srebrnemi i złotemi czarami, konwiami i puharami, butlami z „gosudarskiem wińcem" t. j. gorzałką, za któremi stały piwa, miody i różnego rodzaju wina jak: reńskie, mozelskie, petereiment, romania i inne, jednem słowem w całej zastawie, której Skopin ani dziesiątej części pożyć nie był w stanie, według zwyczaju narodowego było „wsioho mnoho".

Maruchna usiadłszy z przeciwka, badawczem okiem obserwowała Mieszajewa, jakby w nim jaką nadzieję ratunku upatrzyć pragnęła, on zaś szybko uwijał się koło stołu i w milczeniu ustawiał każdą potrawę.

Ze zmarszczonego czoła i złowrogo błyszczących oczu znać było, że stary jakieś tajne a zbrodnicze zamiary nosi w sercu.

Naraz zgiełk powstał w korytarzach, szczęk zbroi i odgłos kowanegoobuwia o kamienne posadzki doszedł aż do komnaty. Marusza zbladła jak trup i z krzesła się porwała, podwoje na oścież się otwarły, do wnętrza wpadł jak szalony Skopin. Płaszcz biały z ramion zrzucił i mierząc Maruchnę, ognistem spojrzeniem, zawołał:

— Krasna dziewko, ty marzenie moje, raz przecie mam cię w swej mocy — i podał jej dłoń, a drugą ujął w pół dziewoję, aby ją przygarnąć do siebie. Marusza usunęła się w bok i okiem wzgardy rzuciła na niego.

— Jakoż to, śliczna, nad Dnieprem na mnie nie chciałaś spojrzeć, a teraz takoż nie zechcesz miłować?

— Kniaziu — odparła — nie traćmy bez pożytku słów, ni czasu. — Przybyłam tu, nie abym cię miłować miała, jedno żem przybyć musiała, aby drugim pomoc nieść. Nie żądaj afektu, bo go dla cię nie mam, a jeżli iskierkę dla mnie żywisz uczucia, to szlachetnym bądź, wolno puść i do ojczyzny wrócić pozwól.

— Dzierlatko, ty przemądra, więc opór stawiać myślisz? — O! nie wywiniesz mi się tak łacno — krzyknął, objął ją rękami w pół i usadowił na swych kolanach.

-- Puść mię! — krzyknęła rozpaczliwie i przemocą mu się wydrzeć usiłowała. Daremne to były wysiłki: za słabą była, aby się wymknąć z żelaznych objęć rycerza.

W tem przed kniaziem stanął Mieszajew, a kłaniając mu się w pół, prosił do stołu.

— Jak się masz stary! — rzekł Skopin, uwalniając Maruszę. — Dziękuję ci za tę krasną brankę. Bądź pewien, że cię za nią suto wynagrodzę, a teraz „gosudarskiego wińca" daj.

Hrehory w milczeniu puhar gorzałką napełnił i podał kniaziowi. Skopin wychylił go jednym tchem.

— Potrawy rozdzielcie między moich ludzi, a mnie wina lej bez końca,

I spełniał puhar za puharem, czarę za czarą, a Maruchnę pożądliwym obejmował wzrokiem i w szalonym śmiechu białe zęby szczerzył. Dziewoja siedziała blada, nieruchoma, główkę jasną w górę wzniosła i drżącemi usty słowa modlitwy szeptała: — Niech się dzieje wola boża; zginę, a imienia polskiej dziewoi na hańbę nie dam!

— Petercymentu!! — krzyknął Skopin dobrze już pijany, a Mieszajew napełnił złoty puhar winem z butli ofiarowanej mu przez cara. Ręka mu nie zadrżała, gdy kniaziowi napój wręczał, jedno się mu usta piekielnym a szyderczym śmiechem wykrzywiły i w piersi uczuł rozkosz dokonanej zemsty.

Skopin, spełniwszy naczynie, zwrócił się do Mieszajewa: — A teraz świece zgasić i precz mi z komnaty!

Jasne świece woskowe pogasły, tylko zmroczne blaski różowe siała lampa u stropu wisząca. Kniaź puklerz z piersi zdjął, oczami wahającemu się Hrehoremu drzwi wskazał. Sługa posłuszny rozkazowi wyszedł z komnaty.

. . . .

W godzinę później dał się słyszeć w korytarzach chrapliwy głos Skopina, wołającego ratunku. Mieszajew wpadł do pokoju, na środku którego leżał kniaź na w pół ubrany i o pomoc stłumionym okrzykiem błagał. Tuż obok na stole stała wypróżniona butla petercimentu, Maruchna zaś blada jak chusta leżała bez życia na łożu.

Skopin ledwo wyjąknąć zdołał: — Bodaj.... u wrogów w niewoli.... jak pies zczezł.... kto mię życia pozbawił! — gdy krew obfitym strumieniem buchnęła mu nosem i ustami.

— To za śmierć syna mojego i za krzywdę tej dziewki! — krzyknął Mieszajew i w te pędy porwawszy omdlałą Maruchnę na ręce, przycisnął sprężynę ukrytą za kotarą łóżka i tajnemi drzwiami uprowadził ją do sąsiednich komnat. Były to pokoje dawniej przez carów zamieszkałe, a dziś niemal pustką stojące.

— Panienko złota — rzekł stary, ocuciwszy dziewoję — oto nożyce; utnijcie jasne sploty warkoczy a przywdziejcie co tchu to męskie ubranie i uchodźcie ze mną, — mówiąc to wskazał na przygotowane dla niej rzeczy.

Marusza w kilku minutach z przebraniem była gotową, jednem cięciem każdą z dwóch kos ucięła tuż u szyi i przez szereg komnat i krużganków przeprowadzona, nagle znalazła się za małą furtą zabudowań carskich w ciemnych ulicach Moskwy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ustanawianiu rozkładu dla katolickiej nauki religii".

Z wygłoszonych odczytów zajął także ogólną uwagę pełen praktycznych wskazówek odczyt na temat „Jak powinien nauczyciel urządzić swój dom".

Wiec po bardzo zajmujących i prowadzonych z potrzebną powagą obradach przyjął szereg rezolucyi, mianowicie co do celu i rozkładu nauki religii w szkołach ludowych.

Po walnem zebraniu nastąpił wspólny obiad, w którym wzięło udział około 70 uczestników zjazdu, poczem wszyscy udali się na koncert połączony ze skromną zabawą. W czasie swojego pobytu w Poznaniu zwiedzili uczestnicy zjazdu muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk, muzeum prowincyonalne i ogród zoologiczny.

Teatrowi poznańskiemu w Warszawie dobrze się powodzi, na co też zasługuje, pod nową bowiem dyrekcyą p. Rygiera stanął na stopie wybornego teatru prowincyonalnego. W ośmiomiesięcznym ostatnim sezonie od 1 października r. z. do 25 maja b. r. dano 157 przedstawień w Poznaniu, 3 w Gnieźnie i 4 w Inowrocławiu.

Sztuk polskich oryginalnych przedstawiono 109, z literatury niemieckiej 23, francuskiej 17, angielskiej 10, szwedzkiej 5 i włoskiej 2. Przedstawień popołudniowych po cenach o połowę zniżonych dano 10. Widowisk ze spiewami, t. j. wodewilów, sztuk ludowych, wyjątków z operetek i oper było 47.

Do składu towarzystwa należało 18 mężczyzn i 19 kobiet, a cały personal teatralny składał się z 48 osób. Autorom wypłaciła dyrekcya za prawo grania ich utworów 2000 marek.

Związek wszechniemiecki.

W Lipsku rozpoczął d. 10 b. m. obrady wiec Związku wszechniemieckiego (*Alldeutscher Verband*) który jak wiadomo ma także na celu niemczenie prowincyi polskich. W wiecu tym biorą udział między innymi także posłowie do austryackiej Rady państwa: dr. Funke, dr. Schücker i Wólf.

Poseł Wolf referował o położeniu Niemców w Austryi. Wedle niego stara partya liberalna zakończyła swoje panowanie, ale obecnie uwydatnia się nowy prąd w życiu Niemców austryackich.

Po gwałtownych atakach na Rząd austryacki zaznaczył mowca, iż rozporządzenie językowe zdziałało przynajmniej tyle dobrego, że istnieje znów solidarność niemiecka; naród odczuwa znów kwestye narodowe, jak tego dowodzi okoliczność, że kwestya oddzielenia Galicyi od Austryi stała się popularną. Teraz jest też możliwem zwalczać skutecznie „czarnych" reprezentantów narodu. Że walka ta przenosi się także do cesarstwa niemieckiego jest rzeczą naturalną. Niemcy powinny już ze względu na rozum stanu zajmować się rozwojem żywiołu niemieckiego w Austryi. Ważną jest rzeczą, aby przymierze niemiecko-austryackie zaznaczono w niemieckiej konstytucyi państwowej; Niemcy austryaccy nie proszą o pomoc, lecz o współczucie i miłość.

Pos. dr. Funke zaznaczył, iż austryaccy Niemcy w części sami winni swej klęsce, są bowiem zbyt dobroduszni i pobłażliwi. Zresztą ponoszą klęskę tylko pozorną, i rychło się z niej podźwigną. Z Rządem obecnym i z Czechami nie należy wchodzić w żadne układy.

Pos. dr. Schücker żądał jednomyślności wszystkich stronnictw niemieckich i dziękował za serdeczne przyjęcie, wyrażając nadzieję, że wiec przyniesie korzyść obu stronom.

Następnie uchwalono następującą rezolucyę: „Zgromadzeni w Lipsku członkowie związku wszechniemieckiego upoważniają prezydyum do ogłoszenia wyrazów sympatyi dla Niemców austryackich".

Na komersie studentów, w którym wzięły udział stowarzyszenia studenckie „Philadelphia" (Wiedeń), „Germania" (Wiedeń), „Ostmark" i „Nordmark" (Wiedeń), oraz politechniki z Pragi, Insbruku, Leoben i Gracu, zaznaczył poseł dr. Schücker, że Niemcy austryaccy nie żądają jako „dzieci boleści" pomocy od rodaków w Niemczech, lecz sami dobędą topora wojennego za honor i sławę niemiecką.

Pos. Wolf powiedział: Języka ojczystego nie damy sobie odebrać. Teraz wiemy już, że młodzież stoi za nami; z tem większą radością możemy bronić najświętszych dóbr naszych. Mowca wzniósł okrzyk na cześć ks. Bismarcka.

Z prasy rossyjskiej.

W obec sprawy pomnika Mickiewicza w Warszawie zajęły w prasie rossyjskiej dwa tylko dzienniki wręcz wrogie stanowisko: *Świet* i *Mosk. Wied.* Gdy całe dziennikarstwo rossyjskie traktuje tę sprawę albo przychylnie, albo obojętnie, dwa te pisma nie skąpią napaści i sieją ziarno nienawiści. *Świet* nawet wystąpił z komentarzem, aby dla zrównoważenia niemiłego wrażenia, jakiego doznaje rzekomo społeczeństwo rossyjskie z powodu wzniesienia pomnika Mickiewiczowi, uczcić pamięć „zdobywcy Pragi" Suworowa godnym go pomnikiem w Warszawie.

„W Warszawie — pisze ten dziennik panslawistyczny — obok społeczeństwa polskiego jest też rossyjskie, które posiada również swe prawa historyczne. Jeżeli w oczach społeczeństwa polskiego pożądane jest, z jakichś powodów, wzniesienie pomnika Mickiewiczowi, ważniejszą i słuszniejszą byłoby rzeczą zaspokoić życzenie społeczeństwa rossyjskiego i wystawić w Warszawie pomnik temu, który rzeczywiście wyświadczył Warszawie i krajowi nadwiślańskiemu nieocenione usługi (?!) a mianowicie generalissimusowi Suworowowi". *Świet* pragnie widzieć pomnik tego dobroczyńcy Warszawy i kraju nadwiślańskiego przed zamkiem lub przed ratuszem.

Nowoje Wremia usiłowało dowieść niedawno czarno na białem, że procent inteligencyi rossyjskiej w Warszawie jest tak drobny, wynoszący „zaledwie kilkanaście dziesiątków", iż Polacy, „niesłusznie się skarżą na przepełnienie posad Rossyanami". *Mosk. Wied.* zaś usiłowały również czarno na białem wykazać, że „inteligencyi rossyjskiej w Warszawie jest już tak wiele, iż obecnie miasto to straciło cechy wyłącznie polskie". Komu teraz wierzyć?...

Gdy chodzi o stały teatr rossyjski w Warszawie, o zakładanie nowych pism rossyjskich, o potrzebę nowych cerkwi — liczba Rossyan w oczach niektórych pism rossyjskich naraz olbrzymieje, maleje natomiast do „kilkunastu dziesiątków" ilekroć chodzi o udowodnienie rzekomo „urojonych skarg Polaków".

Grecya i Turcya.

W okresie rokowań pokojowych.

Czwarte posiedzenie ambasadorów w Konstantynopolu w sprawie układów pokojowych, które miało się odbyć we czwartek, odroczono do dzisiaj. Jako powód odroczenia przytaczają to, że Tewfik basza nie zdołał jeszcze uzyskać od sułtana stanowczej decyzyi, co do sprostowania granicy. Z Konstantynopola telegrafują, że jakkolwiek trudności nie są jeszcze zupełnie usunięte, panuje jednak nadzieja, że ostatecznie będzie osiągnięte porozumienie. Obecnie można już stwierdzić porozumienie w zasadniczych punktach kwestyi odszkodowania wojennego i sprawy kapitulacyi. Co do finansowych sił Grecyi oczekiwane jest sprawozdanie *attaché* Loeva, który w poniedziałek przybyć ma do Konstantynopola.

Rokowania odbywają się pod pieczęcią tajemnicy. Ambasadorowie zgromadzają się w pawilonie Tofane, gdzie w roku 1885 przedstawiciele mocarstw normowali unię Rumelii wschodniej z Bułgaryą. Wykluczenie sekretarzy i protokołu nie jest bez znaczenia w ceremoniale dyplomatycznym. W ten sposób usunięty jest wszelki pozór konferencyi europejskiej, a ambasadorowie występują wyłącznie jako przyjacielscy doradcy i pośrednicy w zawarciu traktatu. Takie stanowisko, wyrażone w zachowanej etykiecie, odpowiada i faktycznemu położeniu i obowiązkowi kurtuazyi w obec sułtana. Szczegóły te charakteryzują tylko zewnętrzną dekoracyę układów, nie brak jednak także rozlicznych, mniej lub więcej wiarogodnych, choć najczęściej sprzecznych informacyj sprawozdawców o tem, co się rozgrywa wewnątrz ścian pałacu Tofane.

Sprawa kreteńska.

Times podaje następujące szczegóły o autonomii „księstwa Krety" pod zwierzchnictwem sułtana, tak jak ją opracowali ambasadorowie:

A. Książę. 1) Będzie nim chrześcianin i obcokrajowiec, obrany przez mocarstwa, a zatwierdzony przez sułtana. 2) Książę będzie miał prawo *veto* w obec wszelkich ustaw, uchwalonych przez zgromadzenie narodowe; 3) dalej prawo łaski i amnestyi; 4) prawo mianowania wszystkich urzędników, chrześcian i mahometan, przy uwzględnieniu miejscowych stosunków. 5) Księciu będzie przysługiwała najwyższa kontrola nad siłą zbrojną kraju.

B. Zgromadzenie narodowe: 1) będzie się składało z chrześcian i mahometan, obieranych osobno w stosunku do ludności; 2) zbierać się będzie co dwa lata i w razach nadzwyczajnej potrzeby; 3) będzie uchwalało budżet i wszelkie ustawy zwykłą większością głosów.

C. Finanse. 1) Podatki pośrednie i bezpośrednie bez wyjątku, dochody z domen państwowych, z salin, z poczt i telegrafów, za wyjątkiem tych, które należą do obcych mocarstw, będą wpływały do skarbu księstwa. 2) Skarb krajowy po pięciu latach zacznie płacić W. Porcie roczny haracz w sumie 10.000 tureckich funtów.

D. Siła zbrojna. 1) Wojska tureckie opuszczą wyspę. 2) Korpus żandarmeryi, pozostający, o ile tego będzie potrzeba, pod rozkazami oficerów zagranicznych przy udziale wojsk zagranicznych, będzie pełnił straż bezpieczeństwa. 3) Stopniowo zastąpi tę straż milicya miejscowa.

E. Język. Grecki język, znany wszystkim krajowcom, będzie językiem urzędowym.

F. Kreta będzie posiadała własną flagę.

Powstańcy kreteńscy udali się do admirałów z prośbą o udzielenie ochrony, ponieważ mają do nich przybyć mężowie zaufania z innych okręgów prawdopodobnie w celu omówienia sytuacyi. Admirałowie przychylili się do prośby.

KRONIKA

Lwów, 12 czerwca.

— **JE. Pan Minister rolnictwa hr. Ledebur-Wicheln** przybędzie w poniedziałek 14 b. m. pociągiem błyskawicznym o godzinie 9 wieczór do Lwowa i zamieszka w pałacu Namiestnikowskim.

We wtorek rano zwiedzi Pan Minister szkołę lasową, tudzież c. k. dyrekcyę domen i lasów.

O godzinie 11 przedpołudniem odbędą się przedstawienia c. k. władz i korporacyj i audyencye — popołudniu zaś wyjedzie Pan Minister do Dublan, celem zwiedzenia tamtejszej szkoły rolniczej. Po obiedzie, danym przez JE. Pana Marszałka krajowego hr. Badeniego, zwiedzi P. Minister kasyno ziemiańskie.

We środę 16 rano powróci Pan Minister do Wiednia.

— **JE. P. Namiestnik** Eustachy ks. Sanguszko, wyjeżdża dziś wieczorem pociągiem pospiesznym do Krakowa, gdzie powita JE. Pana Ministra rolnictwa hr. Ledebura.

— **Baronowa Seefried,** córka księżnej Gizeli, małżonki ks. Leopolda bawarskiego, powiła w Znojmie córkę.

— **Pani Marya hr. Badeniowa,** małżonka JE. P. Prezydenta Ministrów, przybyła wraz z córką z Wiednia do Lwowa, zkąd uda się na pobyt letni do Buska.

— **Z Uniwersytetu.** P. Wojciech Dziedzic, rodem ze Zmienicy, otrzymał na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać.: Kanoniczną instytucyę na probostwo w Waszkowcach otrzymał ks. Edward Karnecki. — Zmarł ks. Józef Szarek, proboszcz w Witkowie. — Administratorem tej parafii ustanowiony ks. Jan Ruciński. Konkurs rozpisany do końca lipca b. r.

Dyecezya tarnowska: Prezentę na probostwo w Żegocinie otrzymał ks. dr. Stanisław Dutkiewicz, spirytualny seminaryum duchownego. — Przeniesieni księża: Jan Prokopek z Mikluszowic na administratora do Brzeźnicy, Władysław Kopernicki z Łącka do Witkowic, Leon Gruszowiecki z Witkowic do Łącka. — Konkurs na probostwo w Brzeźnicy rozpisany z terminem do 24 b. m.

Ks. biskup udzielił święceń mniejszych i tonzury dnia 4 b. m. klerykom z dwóch pierwszych lat teologii, zaś w Zielone świątki Sakramentu bierzmowania 1052 osobom.

— **Z klasztoru OO. Bernardynów.** Dnia 14 b. m., nazajutrz po uroczystości św. Antoniego z Padwy, odbędzie się w kościele OO. Bernardynów we Lwowie uroczyste doroczne nabożeństwo pobożnego Stowarzyszenia ku czci św. Antoniego z Padwy, mianowicie o godzinie 9 rano uroczysta Wotywa z kazaniem i błogosławieństwem, a o godzinie pół do 7 uroczyste Nieszpory z kazaniem, procesyą i „Te Deum".

— **Tyfus brzuszny** pojawił się we Lwowie; w ciągu bieżącego tygodnia zachorowało 12 osób, z tych 5 w ulicy Kołłątaja. Fizykat miejski zarządził badania, jakie są powody tak silnego wystąpienia choroby i zarządził środki ochronne.

— **Telegraf w Potutorach.** Z powodu przeniesienia urzędu pocztowego w Potutorach na tamtejszy dworzec, zostanie tamtejsza c. k. państwowa stacya telegraficzna z dniem 15 b. m. zniesioną i odtąd czynną tam będzie jedynie kolejowa stacya telegraficzna, upoważniona do ogólnego ruchu telegraficznego z ograniczoną służbą dzienną.

— **Piękną owacyę** urządziło dziś przed południem prof. dr. Bronisławowi Radziszewskiemu, gremium aptekarzy wspólnie z gal. Towarzystwem aptekarskiem i b. uczniami farmacyi, z okazyi 25 letniego jubileuszu zasłużonego profesora naszego Uniwersytetu. Gdy jubilata wprowadzono do lokalu Towarzystwa, przemówił doń pierwszy p. Piepes prezes gremium, następnie p. Gruszecki prezes Towarzystwa aptekarskiego i wręczył jubilatowi ozdobny adres, wreszcie imieniem b. uczniów jubilata, słuchaczy prof. Radziszewskiego p. Bachman wręczył jubilatowi w upominku srebrny liść laurowy przy stosownej przemowie. Prof. Radziszewski dziękował serdecznemi słowy za te wymowne objawy pamięci i uznania.

— **Koło literacko-artystyczne** we Lwowie odbyło wczoraj walne zgromadzenie, w celu wyboru nowego wydziału. Zgromadzeniu przewodniczył dotychczasowy prezes dr. Józef Wereszczyński, który powołał na skrutatorów pp.: dr. Kubalę, dr. T. Szydłowskiego, Ulmera i Barwińskiego. Prezesem Koła wybrany został na 49 głosujących 36 głosami ponownie dr. Józef Wereszczyński, który podziękował za wybór, oświadczając, że przyjmuje go, ale z zastrzeżeniem, iż w listopadzie zrezygnuje. Pierwszym wiceprezesem wybrano prof. dr. A. Balasitsa. Przy głosowaniu na II wiceprezesa, głosy rozstrzeliły się na pp. Franciszka Kuczyńskiego i Z. Onyszkiewicza, z których pierwszy oświadczył, iż ewentualnego wyboru nie przyjmie. Przy ponownym wyborze, wyszedł z urny jako II wiceprezes p. Z. Onyszkiewicz. Sekretarzem wybrano p. Kazimierza Czapelskiego, do wydziału zaś w miejsce wylosowanych członków weszli pp.: Fr. Kuczyński, St. Rossowski, T. Rybkowski, Kaz. Rosinkiewicz (Rojan) i Michał Rolle.

— **Do egzaminu dojrzałości** we lwowskiem seminaryum nauczycielskiem żeńskiem, zgłosiło się 109 kandydatek, a nadto 58 uczennic IV roku seminaryum nauczycielskiego, razem przeto 167 abituryentek. Egzamin ustny rozpocznie się 15 b. m. i potrwa przypuszczalnie cały miesiąc.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazyum św. Jacka w Krakowie, odbył się w czasie od 28 maja do 5 czerwca b. r. pod przewodnictwem radcy szkolnego dr. L. Germana. Egzamin dojrzałości złożyli: Berger Tadeusz (ekst.), Blumenfeld Ryszard (z odzn.), Brezanij Zdzisław, Burłan Wojciech, Celle Eugeniusz, Cieślik Antoni (z odzn.), Czaplicki Stanisław (ekst.), Dalct Józef, Dębczański Antoni, Gurgul Karol, Gorgoń Franciszek, Gutmann Maksymilian, Haimann Antoni, Hermann Leon, Kaufmann Leon (z odzn.), Kiślański Zygmunt (ekst.), Korczyński Antoni, Korngold Józef, Krókowski Roman, Krzyżanowski Bronisław (z odzn.), Lauer Samuel, Malinowski Tadeusz, Mally Kamil, Mirtenbaum Leon, Moliński Andrzej, Muszyński Eugeniusz, Niedziałkowski Artur, Niewiadomski Kazimierz, Nycz Michał (eks.), Płonka Ludwik (z odzn.), Romański Wiktor, Sokoliński Zygmunt, Seldinger Henryk, Steinsberg Emil (z odzn.), Szafrański Feliks, Szymczykiewicz Karol, Tarnawski Mieczysław, Tomasik Józef (z odzn.), Winnicki Włodzimierz, Wodecki Roman (ekst.).

Pozwolono powtórzyć po wakacyach z jednego przedmiotu egzamin 9 uczniom. Reprobowano na rok 3 uczniów publicznych; bez terminu 1 eksternistę.

— **„Skała"** urządza w niedzielę 13 b. m. na rzecz funduszu inwalidów, wdów i sierót przedstawienie amatorskie sztuk „Fotografia Jędrusia" i „Werbel domowy" w połączeniu z towarzyską zabawą ogrodową. W razie niepogody przedstawienie i zabawa odbędą się w sali.

— **Na cel dobroczynny** urządziła p. Marya Bielska, właścicielka pensyonatu, w dniu 9 b. m. loteryę fantową. Podobnie jak i lat poprzednich, zebrało się nader liczne grono starszych osób i uczenic, które jawiły się w komplecie na tę miłą rozrywkę. Zabawę projektowaną pierwotnie w ogrodzie, gdzie wabiła oko widzów odpowiednia dekoracya, przerwał deszcz rzęsisty, towarzystwo było zmuszone przenieść się do obszernych izb szkolnych, gdzie do późna panował serdeczny a wesoły nastrój wśród grona dziatwy, starszych panienek i dorosłych uczestników.

— **Z Izby sądowej.** Wczoraj popołudniu odbyła się przed trybunałem sędziów przysięgłych we Lwowie rozprawa przeciwko służącej Annie Podhajnej, o kradzież banknotu na 1000 zł., na szkodę właścicielki, p. Róży Oberhardt, u której służyła. Wziąwszy banknot, a nie umiejąc czytać, sądziła, że jest to najwyżej piątka. Z banknotem udała się następnie do składu z wędlinami Gustawa Jajki, gdzie zamyślała zaopatrzyć się w mięsiwo, z którego następnie chciała zrobić prezent swojej ciotce. Sklepowa zauważyła niezwyczajne zachowanie się Podhajnej, która nie wiedziała właściwie, ile ma otrzymać reszty. Żądała początkowo reszty z piątki, następnie z pięćdziesiątki, dalej z setki a w końcu z tysiączki. Sklepowa powiedziała jej jednak, że reszty nie wyda, dopóki sama pani nie zgłosi się po nią. Na to Podhajna wielce obrażona, udała się na inspekcyę policyjną o pomoc, w następstwie czego ją aresztowano a banknot wręczono właścicielce.

Ponieważ podsądna kradnąc banknot, wzięła go w myśli, że to jest 5 zł., przeto sędziowie przysięgli zaprzeczyli pytaniu, jakoby dopuściła się kradzieży po nad 300 zł., wobec czego trybunał skazał ją za zwykłe przestępstwo kradzieży na 1 miesiąc ścisłego aresztu.

— **Tytuł książęcy** arcybiskupów gnieźnieńskich. Arcybiskupi gnieźnieńscy uzyskawszy księstwo Łowickie, używali tytułu książęcego, który uzyskał zatwierdzenie króla pruskiego, Fryderyka Wilhelma II., na mocy przywileju z d. 23 kwietnia 1795 r. Król Fryderyk Wilhelm III. wydał d. 7 maja 1829 r. reskrypt, zabraniający używania tego tytułu. Ks. arcybiskup Woliński kazał z tego powodu wykonać czarną trumienkę, w której złożył owe dwa dokumenta, dodając napis: „Documentum caducitatis rerum

humanorum" (dokument marności rzeczy ludzkich). Przechowuje się owa trumienka w archiwum kapitulnem w Poznaniu.

Biskupom wrocławskim nie odebrano tytułu książęcego, ponieważ na stolicy wrocławskiej zasiadają Niemcy — jeden z nich nawet, Sedlnitzky, w naszych czasach przeszedł na protestantyzm. Biskupi krakowscy odzyskali jak wiadomo, tytuł książęcy.

— **Wyścigi konne w Krakowie.** Dziś rozpoczyna się czterodniowy meeting krakowski, który zdobył już sobie znaczną popularność w kołach galicyjskich i austryackich hodowców. Niektóre biegi, jak „nagroda dyrekcyi, „Derby", „nagroda Wawelu", należą do rzędu klasycznych gonitw i zajmują pewne stanowisko w międzynarodowej kronice wyścigowej. Brały w nich udział lat zeszłych konie pierwszej klasy, a nawet dwaj zwycięscy „Derby" wiedeńskiego „Aspirant" i „Weatherwek" popisywali się na torze krakowskim. I w tym roku zapewniony jest duży udział lepszych koni ze stajen galicyjskich i austryackich, przybyły bowiem lub przybędą konie hr. Jana Tarnowskiego z Chorzelowa, który posiada kilka nader obiecujących dwulatków, p. Władysława Schindlera z Mokrzyszowa, którego stajnia ma już ustaloną reputacyę, bar. Rotschilda, bar. Springera. p. Drehera, rotmistrza Fränkla, ks. Lubomirskiego, por. Fibicha, który należy obecnie do najlepszych jeźdźców w państwie, p. Bzowskiego, dr. Russo i t. d. Oprócz nich przysłał także swoje konie Najdost. Arcyksiążę Otton, który posiada kilka pierwszorzędnych rumaków, jak „Hipp-hipp-hurrah" i „Hirnök" i inne. Licznie również będą reprezentowane stajnie dżentlemańskie, które jednak znajdą pole do popisu głównie w poniedziałek podczas wyścigów „Klubu jazdy panów".

— **Zapis na kursa im. Baranieckiego.** Wczoraj zmarła w Krakowie Marya z Sierakowskich Falęcka, wdowa po doktorze medycyny, przeżywszy lat 65. Zmarła pozostawiła fundusz w papierach wartościowych i obligacyach, wynoszący około 10.000 zł., który jest złożony u egzekutora testamentu dr. Abłamowicza w Krakowie, a przeznaczony przez zmarłą na kursa dla kobiet im. Adryana Baranieckiego.

— **Jubileusz chemii w Polsce.** Pan Bronisław Znatowicz, przypomina w czasopiśmie *Wszechświat*, że w roku bieżącym upływa 100 lat od chwili, gdy Jędrzej Śniadecki rozpoczął na Uniwersytecie w Wilnie wykłady chemii według nowej wówczas teoryi Lavoissiera. Jak wiadomo, Śniadecki stworzył polską terminologię chemiczną.

— **Ks. d'Aumale** niedawno zmarły, służąc w wojsku w Afryce nabrał dziwnego uprzedzenia przeciwko żołnierzom Paryżanom. Pewnego dnia, wyznaczając młodego pułkownika na trudne i odpowiedzialne stanowisko, taką udzielił mu radę: „Gdy potrzebujesz użyć podoficera do rekonesansu, to przedewszystkiem, zapytaj go, czy jest pewny siebie; jeżeli ci odpowie z eleganckim ukłonom: *Mon colonel, je saurai faire mon devoir* — to poszukaj innego, bo ten jest Paryżaninem. Gdyby ci jednak odpowiedział; *Ma golonel beut gompter sur moi*, to z całą ufnością dawaj mu zlecenie. Przekonałem się, że niema lepszych podoficerów, jak Alzatczycy".

— **Księżna Klementyna,** matka księcia Ferdynanda bułgarskiego, obchodziła w dniu 4 b. m. 80 rocznicę swoich urodzin. Urodzona w Paryżu w r. 1817, zaślubiła w r. 1843 księcia Augusta Sasko-Kobursko-Gotajskiego. Z małżeństwa tego było czworo dzieci: 1) książe Filip, który poślubił księżniczkę Ludwikę belgijską; 2) książe August, ożeniony z księżniczką Leopoldyną brazylijską; 3) księżniczka Klotylda, żona Najd. Arcyksięcia Józefa i 4) książę Ferdynand, obecny książę bułgarski.

— **Ofiara totalizatora.** Onegdaj w Warszawie zaraz po wyścigach w budce stróża pewnego domu przy ul. Krakowskie Przedmieście wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie 22-letni Antoni Felicyan Węgierski, pomocnik kasyera domu bankierskiego pod firmą Dworzycki i Sp. Węgierski na wyścigach przegrał sumę 800 rubli, należącą do firmy.

— **Wielką ofiarę** na cele dobroczynne złożył w Budapeszcie kupiec tamtejszy, zapisując miastu 700.000 zł.

— **Nowy sposób wyzysku.** Policya berlińska przytrzymała świeżo kilku pomysłowych oszustów. Przynoszą oni do mieszkań osób, o których przedtem musieli zasięgnąć wiadomości, grubo wypchaną kopertę z adresem kogoś nieobecnego w danej chwili w mieszkaniu. Oznajmiają, że ów ktoś wygrał na loteryi pewną, zwykle znaczną sumę pieniędzy, które właśnie mieszczą się w kopercie. Pieniądze wysyła kantor bankierski; trzeba odbiór pokwitować i zapłacić 4 marki 20 fenigów. Często zdarza się, że oszuści trafiają na ludzi łatwowiernych, którzy zapłaciwszy żądaną sumę otwierają kopertę i znajdują w niej kawałki starych gazet.

— **Polacy na Syberyi.** W Tomsku, na Syberyi istnieje Towarzystwo dobroczynności, założone przed kilku laty i prowadzone przez osiedlonych tam Polaków. Niedawno odbyło się doroczne walne zgromadzenie tego Towarzystwa. Sprawozdanie zarządu z czynności w r. 1896 wykazuje, że w ciągu roku skromny kapitalik Towarzystwa cokolwiek się zwiększył i doszedł do sumy przeszło 5000 rubli, a działalność Towarzystwa tak jak i w poprzednich latach ograniczała się na wydawaniu drobnych wsparć i pożyczek ubogim katolikom parafii tomskiej.

Oprócz czynności dobroczynnej, jaką Polacy na Syberyi rozwijają wśród swych rodaków, krzątają się oni gorliwie około rozwoju przemysłu, zwłaszcza cukrowniczego. Świeżo udzielił rząd pozwolenia na założenie pierwszej w tomskiej gubernii cukrowni, na południu okręgu barnaulskiego. Cukrownię zakłada Polak, p. Buławas do spółki z swoim teściem, p. Mizgierem, który przez długie lata zajmował się handlem wódczanym w zachodniej Syberyi, a w ostatnich czasach miał w Tomsku lombard prywatny.

Na pierwsze pięć lat nowa cukrownia będzie uwolnioną od opłaty akcyzy od wyrabianego cukru, ponieważ zaś warunki klimatyczne i żyzna ziemia w okręgu barnaulskim sprzyjają hodowli buraków, można się spodziewać, iż nowe przedsiębiorstwo dobre da rezultaty. Trzeba dodać, że pierwsza w Syberyi cukrownia założoną była mniej więcej 10 lat temu w gubernii jenisiejskiej, w okręgu minusińskim i chociaż z początku interes szedł dosyć ciężko z powodu braku buraków, to obecnie miejscowi włościanie zrozumieli, że hodowanie buraków zawsze może im zapewnić znaczne korzyści i cukrownia z każdym rokiem zwiększa swoją działalność i robi coraz lepsze interesa.

— **Kapitan Swerdrup,** towarzysz ostatniej wyprawy Nansena, przedsiębierze w roku 1898 nową wyprawę do bieguna północnego. Wyjedzie on na znanym statku „Fram", a dotarłszy do wschodnich brzegów Grenlandyi, zatrzyma się w Smithssundzie, gdzie, przezimowawszy, odbywać będzie dalszą podróż na saniach. Wyprawa ta nie będzie liczna, natomiast składać się będzie przeważnie z ludzi doświadczonych, dla których strony podbiegunowe nie będą nowością.

— **Nowy teatr w Palermo.** W Palermo otworzono wielki teatr imienia Wiktora Emanuela, jeden z najpiękniejszych budynków, poświęconych scenie, jakie Europa posiada. Miasto Palermo może być dumne z nowego teatru, ale znów z drugiej strony zbytek tego rodzaju wydaje się nieco dziwnym w obec niedostatku, jaki miasto cierpi w urządzeniach higienicznych, klinicznych i t. p.

Powiadają, że kiedy król Humbert zwiedzał Palermo w roku 1891 i kiedy go rada miejska chciała zaprowadzić do budowanego naonczas gmachu teatru, król odezwał się:

— Chodźmy lepiej odwiedzić szpitale!

Teatr zaczęto budować w r. 1875. Całość budowy pochłonęła 6,700.000 lirów. Budynek pokrywa powierzchnię 7730 metrów kwadratowych i jest pod tym względem trzecim z rzędu w Europie, gdyż tylko Opera paryska i Opernhaus wiedeński pokrywają szerszą przestrzeń. Scena jest ogromna: 1300 metrów kwadratowych i ustępuje tylko scenie Opery paryskiej, większej o 90 metrów kwadratowych.

Teatr w Palermie pomieścić może 3200 osób, gdy największy dotąd teatr włoski La Scala w Medyolanie zbudowany jest na 3000 widzów, po nich idzie Carlo Felice w Genui, który znów ma scenę większą, niż w La Scali. Teatr w Palermie urządzono nietylko z wielkim przepychem, ale i według najnowszych wymagań, zarówno co do potrzeb budynku, jak bezpieczeństwa publiczności. Podłoga w orkiestrze może się dowolnie obniżać; cały budynek, którego budowniczym był p. Basile, sporządzony został z kamienia, cegły i żelaza, i tylko wyjątkowo użyto drzewa, a i to zostało chemicznie nasycone. Kurtyna żelazna oddzielić może w każdej chwili scenę od sali, procz tego na najwyższych piętrach urządzono zbiorniki wody. Cztery tysiące lamp elektrycznych oświeca salę, z tych 100 po 50 świec, 1800 po 16 świec i t. d. Artyści mają bardzo eleganckie pokoje do ubierania się. Chwalą również styl budowy koryncko-italski, którego tyle pięknych wzorów dochowało się w Sycylii.

— **Zamordowanie Anny Simon** przez rotmistrza Boiczewa jest ciągle żywym przedmiotem zajęcia się dzienników. Jak się okazuje teraz, morderstwa dokonano w pobliżu Filipopolu, a nie w Sofii. Zwłok wrzuconej do rzeki Maricy Simonównej nie odnaleziono. Woda w rzece podówczas z powodu deszczów szła bardzo wysoko i bystro. Na żądanie sędziego śledczego wysłał ojciec zamordowanej Piotr Simon z Pesztu fotografię Anny i listy Boiczewa do niej pisane. Opowiadają, że Simonówna obok cierpień moralnych, jakie w ostatnich czasach sprawiała jej obojętność Boiczewa, doznawała też wiele nieprzyjemności od swej byłej koleżanki szkolnej, córki szewca w Budapeszcie. Szewcowi temu, zwykłemu łataczowi butów, wiodło się w Budapeszcie bardzo źle, zabrał się więc pewnego dnia z córką do Sofii, szukając tu szczęścia. I rzeczywiście poszło im obojgu dobrze. On dostał wiele roboty, ona zaś wyszła za pewnego urzędnika dworu książęcego i prowadziła dom na wielką stopę. Owóż tej to małżonce urzędnika dworskiego była wielce nieznośną szkolna przyjaciółka, Anna Simon, która znała jej dawne położenie. Boiczew obracał się również w sferach dworu książęcego; owóż dawna szewcówna i jej przyjaciółki nalegały nieustannie na Boiczewa, ażeby zerwał z Simonówną i swatały go z bogatą panną Popp. W końcu też dopięły swego; Boiczew ożenił się z nieładną, przytem starszą już i garbatą córką bogatego właściciela dóbr. Małżeństwo to jednak, jak się zdaje, zawarł Boiczew z wiedzą Simonównej, gdyż Anna pisała do rodziców w Peszcie, że kochanek ożenił się tylko dla pieniędzy i wkrótce się rozwiedzie, ażeby ją — Simonównę — powieść do ołtarza.

— **Zwycięzca w igrzyskach olimpijskich**, odbytych w roku zeszłym w Atenach, Luiz, który w wyścigach pieszych jako szybkobiegacz zdobył.... wieniec laurowy — siedzi obecnie w więzieniu w Atenach jako dezerter. Powołany bowiem w tym roku do służby wojskowej, najlepiej ze wszystkich żołnierzy greckich przed Turkami z pola bitwy uciekał. Donosi o tem francuskie pismo sportowe *Vélo*.

— **Książka z jedwabiu.** W Lyonie, który słynie z wyrobów jedwabniczych, utkano książkę do nabożeństwa z jedwabiu. Stronnic w tej książce jest 50; każda z nich utkana z białej materyi, a na niej wyraźnie widać litery czarne, piękne, wyrobione z wszelką starannością. Każda stronnica książki ma inną ramkę, a jednę piękniejszą od drugiej. Ramki te stanowią pięknie utkane owoce, aniołki, święci, ptaszki i zwierzęta różne, otoczone wieńcami liści najrozmaitszej formy, a więc liści róż, bratków, stokroci, lilii i innego kwiecia, jak gdyby zerwanego wprost z łodyg. Nie brak i obrazów świętych. Jest ich tam cztery: Narodzenie Chrystusa Pana, Ukrzyżowanie, Najświętsza Panna Anielska i jeden obrazek przedstawiający pewną chwilę rozmowy o Najświętszym Sakramencie. Wszystkie obrazki wykonane są podług wzorów najlepszych malarzy. Pierwszy egzemplarz niezwykłej książki ofiarowano Ojcu św. Leonowi XIII.

— **Z walki byków.** Dzień 27 maja podczas walki byków w Madrycie zaznaczył się nieszczęśliwymi wypadkami. Torreadora Bebe Chico byk wyrzucił rogami w powietrze. Chico cudem uniknął śmierci. Gorszy los spotkał drugiego torreadora Fabrila w Walencyi. Po zabiciu piątego byka oznajmiono publiczności, iż torreador z powodu zmęczenia, nie może dłużej walczyć. Publiczność zmusiła go by dotrzymał zobowiązań przyjętych kontraktem i w kilka minut później byk, jak piłkę wyrzucił nieszczęśliwego torreadora w powietrze. Śmiertelnie ranionego odwieziono do szpitala. W Barcelonie i w La Union torreadorzy ciężko zostali poranieni. Tak brzmią sprawozdania rozrywek hiszpańskich z jednego dnia.

— **Męczennicy w Chinach.** Nareszcie, po latach 27 rząd pekiński dał zadośćuczynienie za straszne okrucieństwo, które poruszyło całą Europę w czerwcu r. 1870. Zamordowano wówczas siedmnastu Francuzów: konsula, sekretarza konsulatu, dwóch misyonarzy, OO. Chevrier i Ou, i trzynastu nawróconych Chińczyków. Kościół katolicki został zburzony. Otóż obecnie rząd pozwolił na odbudowanie go i złożenie tam ofiar. Wmurowana będzie tablica z wyrytym na niej dekretem cesarza, w których władca ubolewa nad dokonanemi przez jego poddanym mordami. Nadto udzielono indemnizacyę pieniężną misyonarzom. Wyjednał to p. Girard, ambasador francuski w Chinach.

— **W bitwie pod Domokos,** w szeregach greckich, brali udział dwaj Tryesteńczycy: Adolf Qualla i Attilio Mayna. Obaj odnieśli rany. Z pola bitwy odwiezieni do angielskiego szpitala w Pireusie i wyleczeni z ran, wrócili do Tryestu.

— **Wulkan Fusijama,** święta góra Japończyków, zieje znowu ogniem. Wulkan ma wysokości 3.745 metrów i wedle tradycyi powstał w roku 286 przed Nar. Chrystusa; ostatnie wybuchy wydarzyły się w r. 1649 i 1707. Odtąd wulkan był bezczynny, ludność zapomniała prawie o jego wybuchowej naturze i przy samym kraterze powstała świątynia, którą latem, gdy śnieg topnieje, codziennie nawiedza tysiące pątników. Po raz pierwszy od istnienia państwa japońskiego, zimy ubiegłej na szczycie góry mieszkali ludzie, a mianowicie astronom Nonaka z obserwatoryum w Tokio, czynił tam doświadczenia meteorologiczne i studyował niebo. Towarzyszyła mu małżonka. Wedle obliczeń Nonaki, nie należało się obawiać wybuchu. Z tem większem zdumieniem i przestrachem usłyszano wieść, że Fushima zaczyna ziać ogniem.

Notatki literacko-artystyczne.

Rocznicę zgonu Moniuszki przypadającą dnia 4 b. m., obchodziły w Warszawie bardzo uroczyście tamtejsze Towarzystwa muzyczne, ponieważ w tym roku upłynęło 25 lat od chwili, w której twórca „Halki" zszedł z tego świata. Odspiewano żałobną Mszę a Towarzystwo muzyczne rozpisało konkurs na „Requiem". — U nas we Lwowie uczczenie tej rocznicy we właściwym czasie natrafiło na przeszkody i tak dnia 4 b. m. odbywało się właśnie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Mikulego, następnie zaś z powodu oktawy św. Trójcy i po Bożem Ciele w całym miesiącu pozostały tylko trzy dni, w których Kościół odprawia Msze żałobne. Że zaś w czasie tych trzech dni Towarzystwo muzyczne zajęte jest egzaminami, przeto żałobny obchód trzeba było odłożyć na jesień. Nie wątpimy, że przyczyni się to tylko do nadania uroczystości jeszcze większych rozmiarów.

Popisy muzyczne. Konkurs konserwatoryum odbędzie się dnia 22 i 23 b. m., popis szkoły muzycznej p. M. Marek dnia 24, 25 i 26 b. m. Pierwszy w sali Towarzystwa muzycznego, drugi w sali Domu narodnego.

Pani F. Stachowiczowa, wyjechała na gościnne występy do Stanisławowa.

Karol Blasel, artysta teatru „an der Wien", w Wiedniu wystąpi wraz z towarzystwem tegoż teatru trzykrotnie we Lwowie w sali klubu pocztowego (hotel George'a), mianowicie w poniedziałek, we wtorek i we środę. W poniedziałek daną będzie krotochwila ze spiewami w 3 aktach: „Der Mann ohne Kopf", — we wtorek ktotochwila ze spiewami: „Die Hetzjagd nach einem Manne".

Z ruchu wydawniczego. W. S. Reymont, którego dwie powieści oceniliśmy już w naszej *Gazecie*, ogłosił obecnie zbiorek zajmujących obrazków i szkiców pod ogólnym tytułem „Spotkanie". W skład starannie wydanego tomu weszły: „Spotkanie", „Cień", „Oko w oko", „Franek", „Suka", „Szczęśliwi", „Śmierć", „Zawierucha", „Tomek", „Baran", „Z wrażeń włoskich".

Szymon Askenazy, historyk warszawski, autor kilku prac prawdziwej wartości, wydał w ostatnich dniach rozprawę p. t.: „Z działalności ministra Lubeckiego", drukowaną poprzednio w *Bibliotece Warszawskiej*. Jest to interesujący przyczynek do dziejów Królestwa Kongresowego, zawierający sporo nieznanych dotąd a cennych dokumentów.

Wyszedł z druku poemat Fr. Krajewskiego p. t.: „Ks. Kordecki w obronie Częstochowy w 1655 r.". Poemat, odznaczający się bezpretensyonalnością i prostotą wiersza, doskonale nadaje się do czytelń ludowych. Książeczkę zdobią cztery rysunki, między innemi bardzo dobry portret ks. Kordeckiego, na zakończenie zaś dodano szczegółowy opis pomnika świętobliwego przeora jasnogórskiego.

Antoniego Krasnowolskiego: „Systematyczna składnia języka polskiego" ukazała się w druku, w rzędzie wydawnictw Kasy pomocy naukowej imienia dr. Mianowskiego. Dziełem tem zapełnił autor dotkliwą lukę, jaką stanowił brak podobnego podręcznika w naszej literaturze naukowej. „Każdy nauczyciel — mówi pan K. w przedmowie swego dzieła — uprawiający t. zw. rozbiór logiczny (syntaktyczny), wie z doświadczenia, że w większej części wątpliwych wypadków napróżnoby szukał wyjaśnienia w naszych gramatykach. Otóż o te wątpliwości i trudności, zwykle starannie omijane, głównie mi chodziło. Uważny czytelnik znajdzie w mojej Składni nie mało szczegółów, na które dotychczas nikt nie zwracał uwagi, albo które zupełnie błędnie wyjaśniano". Chcąc dać o ile możności dokładny obraz opracowywanego przedmiotu, zebrał autor nadzwyczaj obszerny materyał przejawów nkładu mowy naszej, kierując się zasadą, że daje to, co jest i co w naszym języku rzeczywiście się objawia, pozostawiając nauczycielom wybór tego, co nadaje się do nauki szkolnej. Z tego względu praca p. Krasnowolskiego jest dla każdego miłośnika mowy ojczystej zajmującą i pouczającą. Dzięki „Kasie pomocy naukowej" cena książki wynosi zaledwie 1 rubla.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

W niedzielę po raz drugi „Upadek lwa".

W poniedziałek przedstawienia nie będzie.

We wtorek po raz drugi „Maski" R. Bracco. „Z dobrego serca". L. Rydla. „Wdówka" Thibousta.

We środę „Porwanie Sabinek", komedya w 4 aktach F. i P. Schoentanów.

We czwartek z powodu święta Bożego Ciała przedstawienia nie będzie.

W nauce „Hrabina Oczko", krotochwila Fr. Schoenthana i Fr. Koppel-Elfelda, tłumaczył M. Gawalewicz, oraz „Sławna żona", Fr. Schönthana i Kadelburga, tłumaczył M. Sachorowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan zasiewów w Rossyi. Ze sprawozdania ministerstwa skarbu, ogłoszonego w ostatnim numerze *Torg. Prom. Gaz.*, okazuje się, iż stan zasiewów jest niezadawalający w południowo-wschodniej Rossyi, a mianowicie na Kaukazie północnym i większej cześci obwodu dońskiego. Miejscowości te nie przedstawiają jednak zbyt wielkiego znaczenia, gdyż uprawiają zboża ozime w niewielkiej ilości, przeważnie zaś sieją zboża jare. Niezadawala-

jący jest również urodzaj w okolicach naddnieprzańskich i południowo-wschodnich, gdzie zboże ucierpiało w skutek zimnego i suchego powietrza na wiosnę; najbardziej ucierpiał raps. Niezbyt pomyślnie przedstawiają się również zasiewy ozime w guberniach centralnych, gdzie wielkie szkody poczyniły myszy. W pozostałych miejscowościach Rossyi europejskiej oziminy są po części zadawalające, a po części dobre, jak n. p. w północnych guberniach Królestwa Polskiego i kraju nadbałtyckiego. Roboty w polach w r. b. ukończono wcześniej, niż zwykle, zwłaszcza w gub. południowych. W połowie maja stan zasiewów jarych był w ogóle dość pomyślny, z wyjątkiem jedynie niektórych miejscowości gub. besarabskiej, chersońskiej i Kaukazu północnego. Deszcze, które spadły w połowie maja, wpłynęły bardzo dodatnio zarówno na zboża jare, jakoteż ozime.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11·60 do 11·65, loco Ołomuniec 10·75 do 10·85, loco Berno-Wiedeń 10·75 do 10·85, na czerwiec loco Aussik 11·65 do 11·70, cukier w kostkach prima 34·50 do 34·75, secunda 34·25 do 34·50, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 16·30 do 16·50. Nafta kaukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 17·— do 17·25.

Targ zbożowy.

Lwów, 12 czerwca, pszenica 7·50 do 7·80 zł., żyto 5·30 do 5·80, jęczmień browarny 5·50 do 6—·, jęczmień. pastewny 5·50 do 6·—, owies 5·90 do 6·40, rzepak —·— do —·—, groch 5·— do 8·—, wyka 4·50 do 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·50 do 5·—, hreczka —·— do do —·—, koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —— do ——, kukurudza stara 5·— do 5·25, nowa 5·— do 5·25, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 4go czerwca do 11go czerwca b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 7·70 do 7·95, nowa 7·70 do 9·95, żyto stare 5·60 do 5·80, nowe 5·60 do 5·80, jęczmień browarny 5·20 do 5·75, pastewny 4·75 do 5·—, owies 4·75 do 5·—, hreczka 7·50 do 8·50, kukurudza zeszłoroczna 5·— do 5·25, nowa —·— do —·—, proso— ·— do —·—, groch do gotowania 5·50 do 7·70, groch pastewny 5·— do 5·25, fasola —·— do —·—, bobik 4·40 do 4·80, wyka 4·35 do 4·70, koniczyna czer. 30 — do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 10·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, soczewicza —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy —·— do —·—, nafta zwykła 14·— do 15·— salonowa 18·— do 19·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 15·35 do 15·60.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przedwczoraj przed ogólnemi posłuchaniami odebrał przysięgę od nowomianowanych tajnymi radcami sekretarza stanu w węgierskiem prezydyum ministrów Tarkovicha i komendanta VI korpusu generała Fabiniego. Przy tym uroczystym akcie interweniowali Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski i wielki podkomorzy Najw. Dworu hr. Abensperg-Traun.

Według dzienników wiedeńskich Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este powróci dnia 16 b. m. z Konopiszt do Wiednia, weźmie nazajutrz udział w procesyi Bożego Ciała a dnia 19 b. m. wyjedzie do Londynu na uroczystość 60-letniego jubileuszu panowania królowej Wiktoryi. Jego Ces. Wysokość przybędzie do stolicy angielskiej w sobotę dnia 20 b. m. po południu a wyjedzie ztamtąd z powrotem dnia 29 b. m. wieczorem. Na cześć Najd. Arcyksięcia odbędzie się dnia 24 b. m. w austro-węgierskiej ambasadzie śniadanie, w którem wezmą także udział książęstwo Walii.

Liberalni członkowie wiedeńskiej rady miejskiej postanowili dopóty nie uczęszczać na posiedzenia rady miejskiej, dopóki namiestnik nie rozstrzygnie po ich myśli wniesionego przez nich protestu przeciw rzekomemu pogwałceniu ich praw przez antysemicką większość.

Zebrany w Wiedniu wiec stronnictwa socyalno-demokratycznego obradował przedwczoraj nad sprawą organizacyi stronnictwa. Elenbogen zalecał jako środek połączenia narodów przez socyalną demokracyę, zwołanie powszechnego wiecu.

Następnie referowali: Verkauf, Reumann i Tomschik o prawodawstwie dla ochrony robotników i wnieśli rezolucyę, wzywającą socyalistycznych deputowanych, aby przedstawili w Izbie żądania robotników w formie projektów ustaw, domagając się rozszerzenia ochrony robotników, ograniczenia i usunięcia roboty domowej, ochrony górników, sług kolejowych, tramwajowych, chłopców sklepowych i robotników rolniczych, rozwinięcia inspektoratu przemysłowego i stworzenia specyalnych urządzeń dla górnictwa, kolei, handlu i pracy kobiecej. Inspektorom przemysłowym powinni być przydzieleni delegaci robotników. Sądownictwo karne dla przekroczeń ustaw o ochronie robotników powinno być przekazane zwyczajnym sądom.

Wiec przyjął ostatecznie rezolucye w sprawie ustawodawstwa o ochronie robotników, uchwalił wyrazy sympatyi dla służby kolejowej, przyjął statut organizacyjny dla socyalnej demokracyi, a w końcu uchwalił rezolucyę, przyjmującą do wiadomości oświadczenie złożone na wiecu przez dr. Jarosiewicza w imieniu ruskiej partyi radykalnej i wyrażającą radość z powodu, że stronnictwo to zamierza iść ręka w rękę ze stronnictwem socyalno-demokratycznem.

Reprezentantami niemieckiej grupy socyalistycznej w Austryi wybrał wiec: Adlera, Ellenbogena, Pernerstorfera, Poppa, Riegena, Schrammla, Schumeiera i Skareta.

Na wniosek Diamanda ze Lwowa, uchwalił wiec udzielić skazanym w procesie Dawidowskim, zapomogi w kwocie 100 zł. i zarządzić dla nich składki pomiędzy delegatami.

Dzienniki czeskie donoszą: W najbliższym czasie odbędzie się zgromadzenie młodoczeskich mężów zaufania dla wysłuchania referatu klubu młodoczeskiego. Sprawozdanie przedłożą posłowie dr. Kaizl, dr. Kramarz i dr. Herold. Być może, że chodzi także o opinię mężów zaufania co do ewentualnych rokowań z Niemcami.

Komisya finansowa węgierskiej Izby posłów przyjęła bez zmiany ustawę o przedłużeniu czasu obowiązywania premij cukrowych i ustawę spirytusową. Minister skarbu, jakoteż kilku mowców ze stronnictwa liberalnego polemizowali z mowcami opozycyi, którzy twierdzą, iż premie cukrowe są wyłącznie w interesie Austryi.

Mowcy z partyi Kossutha i narodowej zapowiedzieli, że jak najostrzej i wszelkiemi środkami zwalczać będą ustawę.

W sprawie znanych zaburzeń w Elemer donoszą, iż tamtejsza ludność robocza była przez pewien czas systematyczne podburzana przez dwóch radykalnych serbskich agitatorów. Jeden z nich, Adamow, w czasie starcia z żamdarmeryą utracił życie.

Z Berlina zaprzeczeją półurzędownie wiadomości, jakoby parlamentowi Rzeszy, po zebraniu się jego w dniu 22 b. m., rząd przedstawić zamierzał żądanie nowego znacznego kredytu na marynarkę.

Wedle berlińskiej *Germanii* rząd zdaje się zwracać szczególną uwagę na socyalistów polskich i ogólnie uderzyło, iż na zjazd socyalistów polskich, który się odbył w dnie Zielonych Świątek, przybył, prócz komisarza policyjnego z Berlina, który z ramienia policyi berlińskiej nadzorował zebranie, także radca policyjny Zacher z Poznania, który bardzo pilnie robił sobie notatki.

Wiedeński *Vaterland* podaje wiadomość z Rzymu o przyznaniu Unitom na Podlasiu wolności wyznania grecko-katolickiej wiary a to wskutek rozkazu cesarza Mikołaja II.

W kołach warszawskich utrzymuje się wiadomość, że cesarz Mikołaj przybędzie do Warszawy w towarzystwie swojej małżonki.

Generałgubernator ks. Imeretyński wyjechał przedwczoraj w celu dalszego zwiedzania kraju. Zwiedzi on Radom, Ostrowiec, Opatów, Sandomierz, Kielce, Pińczów i Busko.

W Petersburgu otrzymano wiadomość, że szach perski uda się wkrótce w dłuższą podróż za granicę; najpierw pojedzie do jednego z miejsc kąpielowych francuskich, a potem złoży wizyty dworom europejskim.

Opinia publiczna w Serbii z zadowoleniem przyjęła zapowiedzianą przez gabinet a naszkicowaną już przez nas akcyę celem uregulowania kwestyi konstytucyi, do czego pierwszym krokiem jest rozpisanie wyborów do skupczyny i jej zwołanie. Organ stronnictwa radykalnego *Male Nowine* przyrzeka swe zupełne poparcie Simiczowi, który, jak niewielu poprzednich prezydentów ministrów, pragnie w sposób lojalny w tak ważnej sprawie zasięgnąć opinii kraju.

Nawet w stronnictwie liberalnem zwalczaną jest myśl wstrzymania się od wyborów, co dowodzi, że stronnictwo to, dość już słabe liczebnie, nie jest zgodne w określeniu swoich celów, a zatem groźnem być nie może dla obecnego gabinetu.

Na wczorajszem posiedzeniu włoskiej Izby deputowanych, odpowiadając na interpelacyę Imbraniego w sprawie ponownych rzezi tureckich na Krecie, oświadczył podsekretarz stanu Bonin, iż rządowi w tej sprawie nie wiadomo nic więcej nad to, że w ostatnich czasach zamordowali Turcy jednego chrześcianina, mszcząc się za morderstwa, popełnione dawniej na Turkach w Suda. Rozruchy, jakie ztąd powstały, zaraz uśmierzono. Dziesięć osób aresztowano. Mocarstwa pozostawiając swe załogi na wyspie, chciały tym sposobem zapobiedz nieporządkom i rzeziom.

W Rzymie głoszą, że okupacya Kassali przez Włochów żadną miarą nie będzie trwała dłużej, jak do końca grudnia b. r. Na razie nie da się jednak jeszcze przewidzieć, czy potem nastąpi poprostu opuszczenie tej pozycyi, czy też odstąpioną ona zostanie Anglii lub Egiptowi. Dotychczas gabinet rzymski nie otrzymał pod tym względem żadnych wyjaśnień, ani z Londynu, ani też z Kairu.

Półurzędowy *Temps* dowiaduje się, że żądanie kredytu na podróż prezydenta rzeczypospolitej do Rossyi poprzedzi prawdopodobnie orędzie do parlamentu, w którem prezydent Faure nada temu nowemu objawowi sympatyi względem Rossyi charakter wysoce polityczny.

Na przedwczorajszem posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych postawił deput. Jaurès wniosek, zmierzający do ograniczenia prawa wykluczenia deputowanych z Izby, żądając nagłego jego traktowania. Nagłość odrzucono 370 głosami przeciwko 110.

Następnie toczyła się dalsza dyskusya nad przedłużeniem przywileju bankowego. Wniosek Vivianiego w sprawie utworzenia banku państwowego odrzucono, jak wiadomo, 422 głosami przeciw 118.

Na obradującym w Londynie międzynarodowym wiecu górników przyjęto rezolucyę, domagającą się ustanowienia inspektorów górniczych mianowanych z grona robotników.

Były prezes gabinetu greckiego Delyannis został onegdaj czynnie znieważony na ulicy, wśród okrzyków, że pogrążył Grecyę w przepaść. W skutek tego zajścia rozeszła się pogłoska o zamachu na życie Delyannisa. — Opinia publiczaa jest przeciwko niemu wzburzona do najwyższego stopnia.

Według doniesienia z Hawanny, powstańcy wysadzili w powietrze dynamitem pociąg osobowy w odległości 12 mil od Hawanny. Zginęło podobno przeszło 100 osób, po większej części żołnierzy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 12 czerwca. (*Tel. pryw.*) Pan Minister hr. Ledebur przybył wczoraj wieczorem do Krakowa, powitany na dworcu przez naczelników władz, rektora Uniwersytetu dr. Kreutza, prezydyum Towarzystwa rolniczego. Dziś rano w towarzystwie delegata p. Laskowskiego zwiedził P. Minister „Studyum rolnicze“ oraz pole nabyte pod nowy gmach studyum. O godzinie 10 przybył Pan Minister na wystawę krajowego bydła czerwonego. J. E. hr. Ledebura powitał prezes wystawy p. Karol Czecz, dziękując za poparcie celu wystawy oraz rolnictwa krajowego. P. Minister w odpowiedzi podniósł znaczenie wystawy i zakończył po polsku, wśród hucznych oklasków, ogłaszając otwarcie wystawy.

Wystawa przedstawia się bardzo dobrze; obejmuje 225 sztuk, a także bydło włościańskie. Okazy te stanowią tryum krajowej produkcyi. O godzinie 12 w południe udzielał P. Minister audyencyj.

Wiedeń, 12 czerwca. (*Tel. pryw.*). Według doniesienia dzienników miejscowych, opracowało wspólne Ministerstwo wojny projekt podwyższenia płac oficerskich i urzędników wojskowych, który otrzymał aprobatę obu Rządów. Projekt ten przedłożony zostanie najbliższej sesyi Delegacyj wspólnych, które mają zebrać się w połowie września.

Londyn, 12 czerwca. Według doniesienia *Timesa* prezydent Faure udaje się w towarzystwie ministra Hanotaux przy końcu lipca do Rossyi, gdzie nastąpi też ostateczne podpisanie rossyjsko-francuskiego sojuszu przez cara i ministra Murawiewa z jednej a prezydenta Faure'a i ministra Hanotaux z drugiej strony.

Londyn, 12 czerwca. Według doniesienia otrzymanego przez *Daily Chronicle* z Aten, mają mocarstwa wezwać Turcyę do przyjęcia następujących warunków pokoju: Turcya otrzyma 1,600.000 funtów tureckich odszkodowania wojennego i cały tegoroczny plon Tessalii. Po żniwach wojska tureckie opuszczą Tessalię. Dla uregulowania granicy będzie ustanowioną komisya, której dycezya ma obowiązywać bezwarunkowo obydwie strony.

Konstantynopol, 12 marca. Zgromadzono już potrzebną ilość wojsk do postanowionego dawniej utworzenia trzech nowych dywizyi w Tessalii. Dalsze transporty mają na celu utworzenia rezerwy w Salonice.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12go czerwca 1897, godzina 10 minut 45. Akcye kredytowe 367·—, Akcye kolei państwowej 356·—, Akcye tytoniowe 166·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·—, Południowej 88·25, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 244·—, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·50, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·67·—, Alpine 101·60. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 12go czerwca 1897, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 100·30, Węgierskie akcye kredytowe 404·—, Akcye anglo-austryackie 160·50, Akcye banku Union 302·—, Akcye kolei południowej 88·25, Losy tureckie 58·20, Akcye kolei państwowej 356·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 287·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·60, Akcye tytoniowe 165·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·50, Akcye kolei Ebental 267·—, Akcye banku dla krajów koronnych 243·50, 4-procentowa węgierska renta złota 123·05. Akcye banku związkowego 258·—, Rubel papierowy 1·27·25, Węgierska renta papierowa 99·90, Kredytowe ziemski 471·—, Kredyty 367·25, Rimamurania 250·—. Usposobienie spokojne.

Giełda zagraniczna, dnia 11 czerwca 1897 r. godzina 4 minut 30. Paryż: 3-prc. renta 104·—, lombardy —·—, Usposobienie —. Berlin: ruble rossyjskie 216·75, Akcye kredytowe 229·75, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka —·—, Austryackie banknoty 170·45, Lombardy 37·90. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 11 czerwca 1897 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 16·30 do 16·50 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·70 do 7·72 zł. Berlin: przenica na wiosnę —·— zł. —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 39·70 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 45·80 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara średnio-europejskiego).

do Lwowa

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa przez Tarnów od 25 czerwca do 15 września włącznie; z Orłowa, Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
—	7·50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, z Orłowa przez Tarnów od 15 czerwca do 15 września włącznie; z Mezö Laborcz, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od 10 lipca do 31 sierpnia włącznie;) Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacza, Jass, Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhomethu, Szeparowiec-Kn: Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Rehomethu, tylko w poniedziałek, Serethu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	8·00	Z Janowa od 1 maja do 14 czerwca wł., od 1 września do 30 września wł codziennie, zaś od 15 czerwca do 31 sierpnia tylko w dnie powszednie
—	8·15	Z Brzuchowiec tylko od 9 maja do 30 czerwca włącznie
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborca, (Pesztu) przez Przemyśl
—	8·49	Z Brzuchowiec tylko od 1 lipca do 25 sierpnia włącznie
—	9·01	Z Janowa od 15 czerwca do 31 sierpnia wł. tylko w niedzielę i święta.
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhomethu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezo-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałaca) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec główny, Kopyczyniec, Podwysokiego
—	10·20	Ze Skolego (tylko od 1 maja do 30 września) ze Stryja, Chyrowa.
—	12·10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza

ze Lwowa

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Chyrowa, Sambora, Rozwadowa i Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów, Mezö Laborczę (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego, Podwysokiego
6·10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego
—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia. Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego, do Hrebenowa od 10 lipca do 31 sierpnia włącznie Kałusza-Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	9·40	Do Janowa
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
—	1·04	Do Janowa od 15 czerwca do 31 sierpnia włącznie tylko w niedziele i święta
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
—	2·31	Do Brzuchowiec od 9 maja do — włącznie co niedziele i święta
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu
2·50	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3·05	Do Skolego tylko od 1 maja do 30 września włącznie ze Stryja.
—	3·15	Do Janowa od 1 maja do 14 czerwca wł. i od 1 września do 30 września włącznie codziennie od 15 czerwca do 31 sierpnia wł. tylko w dnie powszednie.
—	3·27	Do Brzuchowic tylko od — do — włącznie.
—	3·40	Do Zimnej wody tylko od — do — włącznie.
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö. Laborcz (Pesztu) Orłowa przez Tarnów od 15 czerwca do 15 września włącznie.
—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa tylko od 1 października do 30 kwietnia włącznie.
—	8·50	Do Janowa od 1 maja do 30 września włącznie.
—	10·30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowicz, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chabóbówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa, Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl). Jasła.
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna.

UWAGA: Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie średnio-europejskim, - 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 12. czerwca 1897.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	50	219	50
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	287	—	291	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	390	—	400	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	210	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	195	—	205	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	250	—	260	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	20	110	90
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	—	98	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	60	98	30
4% los w 56 lat	97	40	98	10
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	20	—	—
„ „ 4½% (3. em)	100	20	100	90
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	96	50	97	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	80	98	50
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	10	97	80
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	25	50	27	50
„ Stanisławowa	42	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	60	5	70
Napoleond'or	9	48	9	58
Pół imperyał	9	55	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	126	60	127	60
100 marek niemieckich	58	40	58	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 czerwca 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	102.25	102.45
luty-sierpień	102.10	102.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102 25	102 45
kwiecień-październik	102 25	102 45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	155.50	156.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	145.70	146.10
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.—	160 —
„ „ 1864 po 100 zł.	189.—	190 —
„ „ 1864 po 50 zł.	189.—	190.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	155.—	156.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	123 20	123.40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	100.75	100 95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.45	100.45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	121 25	122 25
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	256.—	257.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.75	—.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.35	100.35
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	217.50	218.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.60	114.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	132.50	134.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.60	100 50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100 30	101.30
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.75	99.75
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.60	100.30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	121.50	122 50
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.90	100.10
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	101.10	102.10
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.—	142.—
„ poż. premiowa za 100 zł.	154.—	154.25
„ „ „ za 50 zł.	153.—	153.50
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	97.75	98.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.75
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	127.60	128.60
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	108.50	—.—
Poż kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	98 40	99.40
Bukowińskie obl propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	103 25	104 25
Galic. poż kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.60	98.60
Pożyczka miasta Lwowa z r 1896 za 100 zł. 4 prc.	97.—	98.—
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35 40	36 40
Tureckie obl. prem kolej. za 400 frank.	56.95	57.45
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.—	101.50
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.80	100.80
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	118.75	119.75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.—	117.75
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	105.25
„ „ „ „ los. 4 pr.	96 —	96.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.30	111.20
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.—	100 40
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.75	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	97.50	98.50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.50	100.80
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.30	102.80
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	101.—
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.25
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.75	106.75
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	118.—	119.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.20	101.90
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.30	102.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.80	101.80
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.—	101.70
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.35	94.35
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.45	100.45
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.—	109 —
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.70	108.70
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99.35	100.35
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.80	7.40
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	198.50	199.50
Clary 40 zł. mk.	59.—	61.—
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	155.—	156.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	27.—	27.80
Losy m. Krakowa 20 zł.	26.75	27.25
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.25	23.25
Palffy 40 zł. mk	60 50	62 —
[illegible]	20 —	20 80
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25.25	26.25
Salma 40 zł. mk.	72.50	73.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	26.75	27.—
St. Genois 40 zł. mk.	75.—	75.50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	43.—	45 —
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	140.—	145.—
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	69.—	73.—
Waldstein 20 zł. mk.	59.—	61.—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	160 —	160.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	1356 —	1358 —
Zakł. kred. dla handlu i przem.	366 40	366 90
Węg. banku kredyt. 200 zł.	401.75	402.75
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	743.—	746 —
Gal. banku hipot. 200 zł.	—.—	—.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	399.—	400 50
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	242.75	243 25
„ Austro-węg. 600 zł.	958. -	961 —
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	301.25	301.75
Czesk. banku związk. 100 zł.	134 25	135 —
Živnostenska banka 100	131.75	132.50
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	208.—	210 —
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3540.—	3545 —
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	288.—	289.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	354 75	355 25
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	210.50	211.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	487.50	488 —
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	258.—	259.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	98 05	98 55
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	688.—	691.—
Schodnicy 500 kor.	590.—	605.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	161.75	162 50
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.65	58.80
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119 50	119.85
Paryż za 100 fran.	47.57	47.65
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45.35	45.45
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.32	47.40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.67	5.69
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.52	9.53
20-markówka	11.73	11.77
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.65	58.72
Włoskie banknoty za 100 lir	45 32	45.42
Ruble	1.26	[illegible]

Licytacye.

L. 34601 (4728 1—3)

OGŁOSZENIE.

Celem zabezpieczenia robót stenograficznych dla Sejmu krajowego rozpisuje się niniejszem konkurs w drodze ofert pisemnych.

Przedsiębiorca wykazać się winien, że sam jest biegłym stenografem a obowiązkiem jego będzie dostarczać kancelaryi Sejmowej najdalej w 4 godziny po każdem posiedzeniu sejmowem stenograficzne sprawozdania zupełnie gotowe do druku.

Wynagrodzenie wypłacone będzie w umówionej kwocie ryczałtowej za każde posiedzenie.

Z przedsiębiorcą, którego oferta zostanie przyjętą, zawartą będzie umowa na rok jeden umowa ta może być następnie z roku na rok przedłużoną.

Oferty z podaniem kwoty żądanego ryczałtu od posiedzenia wnosić należy do Wydziału krajowego w terminie do dnia 15 lipca 1897 a do ofert dołączyć wadyum w kwocie 200 zł. w. a w książeczkach Banku krajowego lub galicyjskiej Kasy oszczędności które w razie przyjęcia oferty zostanie zatrzymane i służyć będzie jako kaucya na zabezpieczenie warunków umowy.

Wydział krajowy zastrzega sobie wolność nieprzyjęcia żadnej z ofert wniesionych.

Bliższych informacyi zasięgnąć można w biurze Depart. II. Wydziału krajowego (Gmach Sejmowy I. piętro nr. drzwi 42) w godz. między 9 rano a 3 popołudniu.

Wydział krajowy
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
we Lwowie dnia 4 czerwca 1897.
Grott

L. 248 (4721 1—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Kalmanowi Zins jako prawonabywcy Nussyma Schulca kwoty 6 zł. 75 ct. a. w. z pn. odbędzie się tamże w dniach 25 czerwca 1897 i 16 lipca 1897 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużników nieletnich spadkobierców ś. p. Fedka Mazuryka a to Anny, Iwana i Hrynia Moczuryków własnej wyk. hip. l. 492 gm. kat. Laszki objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 25 zł.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościska, dnia 31 stycznia 1897.

L. 2781 (4719 1—3)

Podaje się po publicznej wiadomości że celem zaspokojenia pretensyi Berla Pilza w kwocie 30 zł. z pn. odbędzie się w tut. c. k. sądzie w dniu 2 lipca 1897 i w dniu 6 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 551 gm. kat. Zołynia objętej dłużnika Jana Kilijana a właściwie tegoż małol. spadkobierców Józefa, Wiktoryi, Wojciecha, Agnieszki i Antoniego Kilijanów własnej.

Wadyum wynosi kwotę 28 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Łańcut, 26 marca 1897.

L. 6659 (4722 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Chaskla Reicha w kwocie 83 zł. 60 ct. a. w. zostaną połowy realności l. wyk. hip. 359 i 701 ks. gr. gm. Staremiasto Michała Skipakiewicza własne dnia 7 lipca 1897 i dnia 10 sierpnia 1897 o godz. 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 425 zł. i 250 zł. a. w., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedane.

Zakład wynosi 42 zł. 50 ct. i 25 zł.

O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli do rąk kuratora p. Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.
Stare miasto, 21 lutego 1897.

L. 1360 (4441 1—3)

Dnia 15 lipca 1897 i dnia 17 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna sprzedaż a) realności pod lk. 137 w Brzesku wyk. hip. 137 ks. gr. gm. Brzesko objętej Gimpla Drobnera własnej i b) realności pod lk. 198 gm. Brzesko lwh. 198 gm. Brzesko Gimpla Drobnera własnej celem zaspokojenia sumy 250 zł. na rzecz powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie.

Cena wywołania a) 1607 zł. 12 ct., ad b) 2998 zł.

Wadyum ad a) 161 zł., ad b) 300 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jes ustanowiony adw. dr. Parvi w Brzesku.

Brzesko, 28 marca 1897.

L. 3554 (4725 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie o głasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Wasylowi Tarabas o 133 zł. 50 ct. a. w. odbędzie się dnia 7 lipca 1897 i dnia 11 sierpnia 1897 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Wasyla Tarabas własnej whl. 1581 gm. Rożnów objętej.

Cena wywołania 1100 zł.

Wadyum 111 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 31 marca 1897.

L. 1200 (4565 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 15 lipca 1897 i dnia 19 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 1/4 części realności lwh. 83 ks. gr. gm Równe objętej Katarzyny Długosz zamężnej Kluk własnej celem zaspokojenia wierzytelności Benjamina Porcelana 3/8 części kwoty 50 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 761 zł.

Wadyum 76 zł. 10 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dukla, 28 marca 1897.

L. 1921 (4568 1—3)

Dnia 15 lipca 1897 i dnia 12 sierpnia 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya sumy 400 zł. a. w. Abrahamowi Fund i Chanie zam. Fund należnej wedle poz. 20 karty C. w stanie biernym Mosesa Danenhirscha i Eisiga i Heni Reichenstein własnego ciała hipotecznego lwh. 353 gm. kat. Janów zabipotekowanej, dla wydobycia sumy 208 zł. 48 ct. a. w. na rzecz Chany Richter.

Cena wywołania 400 zł. a w.

Wadyum 40 zł. a. w.

Reszta warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Mosesa Danenhirscha i nieznanych wierzycieli jest Fischel Einschlag.

C. k. Sąd powiatowy.
Janów, 31 marca 1897.

L. 2100 (4603 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz gal. Banku hipotecznego a mianowicie 2 sum po 42 zł. 60 ct. z pn. przeciw Mojżeszowi Dawidowi Herbstowi, odbędzie się w tut. Sądzie wskutek przyjęcia dodatkowej oferty przez Bank hipoteczny offarowanej, ponowna licytacya realności pod Nk. 150 w Bóbrce wyk. hip. 273 gm. kat. Bóbrka z tem, że licytacya ta odbędzie się tylko na jednym terminie dnia 15 lipca 1897 o godz. 10 rano.

Cenę wywoławczą będzie stanowiła kwota 1000 zł. w dodatkowej ofercie ofiarowana i że w razie nie ściągnięcia takowej realność dodatkowym oferentom przyznaną zostanie.

Resztę warunków można w ts registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, 15 kwietnia 1897.

L. 2096 4296 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych ogłasza. że dnia 14 lipca 1897 i dnia 28 lipca 1897 zawsze o 10 godz. rano odbędzie się w zabudowaniu sądowem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 71 ks. gr. gm. Moczary objętej a Michała Szewczyka własnej na zaspokojenie pretensyi Ryfki Lockspeiser w kwocie 48 zł. 18 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 500 zł. a. w.

Wadyum 50 zł. a. w.

Kuratorem wierzycieli nieznanych ustanowiono p. Wiktora Głuszkiewicza z Ustrzyk dolnych.

Ustrzyki dolne, 31 marca 1897.

L. 8005 (4577 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie sum 42 zł. 60 ct. z 8% odsetkami od dnia 1 listopada 1895, 42 zł. 60 ct. z 8% odsetkami od dnia 1 maja 1896, 42 zł. 60 ct. z 8% odsetkami od dnia 1 listopada 1896 z pn. licytację realności Samsona Borucha 2 im. Wurzel i Sabiny Wurzel własnej wyk. hipot. 64 gm. Zamarstynów objętej na dzień 14 lipca 1897 i na dzień 16 sierpnia 1897 zawsze o godz. 10 rano w biurze Nr. IV.

Cena wywołania 3460 zł. w. a.

Wadyum 346 zł. w. a.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Pawęcki.

Lwów, 16 maja 1897.

L. 3614 (4566 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto 394 zł. 47 ct. etc. z pn. odbędzie się dnia 14 lipca powyżej a dnia 13 sierpnia 1897 także poniżej ceny szacunkowej publiczna sprzedaż realności według whl. 346, 726 Michała Prociów, względnie Heleny Kościów własnej.

Cena wywołania 1000 zł. względnie 50 zł.

Wadyum 100 względnie 5 zł.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Szymon Czestyński w Glinianach.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w ts. registraturze.

Gliniany, 10 maja 1897.

L. 2208 (4192 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Kasy pożyczkowej pow. Turczańskiego w tut. sądzie sprzedaż realności whl. 596 dla gm. kat. Turka objętej dłużnika Jana Schäfera własnych w dniu 15 lipca 1897 i w dniu 26 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 130 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt opisania i ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Maurycy Lindenbaum adw. w Turce.

Turka, 31 marca 1897.

L. 3947 (4653 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 15 lipca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 sierpnia 1897 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości wyk. hip. l. 116 ks. gr. gm. kat. Torki objętej Antoniego Pylypczuka i tow. własnej na rzecz Rafaela Boschwitza w celu zniesienia współwłasności i zaspokojenia kosztów sporu 22 zł. 62 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 2198 zł.

Wadyum 220 zł.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Samuela Fränkla w Sokalu.

Sokal, 7 marca 1897.

L. 4762 (4535 1—3)

W celu wydobycia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach kwoty 230 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Luzera Felesa i Markusa Ferlesa należącej realności whl. 431 i 789 ks. gr. gm. Przemyślany na 1550 zł. ocenionej wdniu 14 lipca 1897 i 16 sierpnia 1897 każdym razem o 10 godz. przed południem z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski w Przemyślanach.

Przemyślany 20 maja 1897.

L. 2162 (4193 1—3)

Sąd powiatowy Wojnicki zawiadamia, iż celem zaspokojenia 55 zł. 82 ct. z pn. sprzedaż posiadłości lwh. 9, połowy whl. 234 i 3/12 części whl. 235 gm. Zakliczyn objętych masy spadkowej Justyny Rudlickiej własnej dnia 15 lipca i 17 sierpnia 1897 godz. 10 rano przedsięwziętą będzie.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Piela notaryusz wojnicki.

Ceny szacunkowe 1285 zł., 240 zł., 187 zł. 50 ct.

Wadyum 10% tych.

Wojnicz, 8 maja 1897.

L. 2072 (4147 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnobrzegu w kwocie 120 zł. a. w. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 15 lipca 1897 i dnia 19 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya realności wyk. hip. l. 753 gm. Sokolniki Mikołaja Rękasa lwh. 282 Piotra Pikusa i lwh. 420 Dominika Flozka własnych.

Cena wywołania pierwszej realności 120 zł., drugiej 1470 zł., trzeciej 1140 zł.

Wadyum wynosi 1/10 część ceny wywołania.

Kuratorem wierzycieli jest adw. dr. Surowiecki.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, 9 kwietnia 1897.

L. 1257 (4440 1—3)

Dnia 15 lipca 1897 i dnia 17 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż 3/12 części realności pod lk. 178 w Czechowie wyk. hip. 178 księgi gruntowej gminy Czechów objętej Antoniny Ryszewskiej własnej na rzecz Kazimierza Kurasiewicza celem zaspokojenia sumy 11 zł. 92 ct z pn.

Cena wywołania 56 zł. 36½ ct.

Wadyum 6 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adwokat dr. Ludwik Parvi w Brzesku.

Brzesko, dnia 7 marca 1897.

L. 3551 (4432 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Judy Nagelberga przeciw Aleksandrze Maryi Zuzannie 3 im. Ujejskiej zam. Horodyskiej w kwocie 3150 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w sali Nr. 16 w dniach 15 lipca 1897 i 4 sierpnia 1897 każdym razem o godziuie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż sumy 30000 zł. m. k. zahipotekowanej na dobrach Lubsza i wyspa w powiecie Rohatyńskim położonych wedle wykazu hipotecznego l. 94 i 175 C. księgi gruntowej dla większych posiadłości przy c. k. Sądzie obwodowym w Brzeżanach własność Aleksandry Maryi Zuzanny 3 im. Ujejskiej zam. Horodyskiej stanowiącej.

Cena wywołania sumy 30000 zł. m. k. czyli 31500 zł. w. a, niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 3150 zł. wal. austr.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 9 listopada 1896 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Pohla ze substytucyą p. adw. dr. Rawicza obu w Brzeżanach jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 15 maja 1897.

L. 1272 (4692 2—3)

Celem zaspokojenia kosztów sporu Franciszka Woźniaka w kwotach 21 zł. 81 ct. i 5 zł. 90 ct. z pn. odbędzie się w Wadowickim c. k. Sądzie miej. deleg. dnia 13 lipca i 24 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 36 gm. kat. Lgota dłużnika Jędrzeja Kwarciaka własnej.

Cena szacunkowa wynosi 1933 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 194 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Korn w Wadowicach.

Wadowice, 9 kwietnia 1897.

L. 11881 (4439 3—3)

Dnia 8 lipca 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Franciszka Kubasiewicza w kwocie 125 zł. a. w. z pn. relicytacya połowy realności lwh. 42 gm. Brzesko objętej na Süscha Brauna intabulowanej.

Cena wywołania 1800 zł.

Wadyum 180 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Parvi adwokat w Brzesku.

Brzesko, dnia 14 marca 1897.

L. 1145 (4564 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 8 lipca 1897 i dnia 12 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 4/192 części realności lwh. 22 i 23 i 4/96 części realności lwh. 24 ks. gr. gm. Myscowa objętych Kseni Makuch własnych, celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Feniga w kwocie 2 zł. 78 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 25 zł. 24 ct., wadyum kwota 2 zł. 52 ct. w. a.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dukla, dnia 30 marca 1897.

L. 2533 (4611 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Dawida Keila przeciw Józefie Chrobaczyńskiej pto 34 zł. 63 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest dnia 8 lipca 1897 i dnia 5 sierpnia 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż wierzytelności w sumie 300 zł. z procentem po 10% od dnia 3 czerwca 1893 bieżącym w stanie biernym realności lwh. 4 ks. gr. gm. Sołotwiny Pawła Murzelaka i Prokopa Murzelaka własnej na rzecz Józefy Chrobaczyńskiej zaintabulowanej.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł., wadyum 30 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Arlet w Muszynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 1 maja 1897.

L. 315 (4610 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Adolfa Schwarza przeciw nieobjętej masie spadkowej Mojżesza Luksa i sp. pto 101 zł. 10 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest dnia 8 lipca 1897 i dnia 5 sierpnia 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż wierzytelności 750 zł., 300 zł. i 250 zł. na realności pod lwh. 331 w Krynicy położonej.

Cena szacunkowa wynosi 750 zł., 300 zł. i 250 zł., wadyum 130 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Jan Arlet w Muszynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 22 marca 1897.

L. 2582 (4609 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Adolfa Schwarza i sp. przeciw Berlowi Nadlowi pto 300 zł. odbędzie się w tutej. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 8 lipca 1897 i dnia 5 sierpnia 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż sumy 550 zł. w. a. z pn. na połowie realności lk. 319 lwh. 331 w Krynicy masy spadkowej Markusa Herscha Luksa własnej na rzecz Berla Nadla wpisanej.

Cena szacunkowa wynosi 550 zł., wadyum 55 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. c. k. notaryusz Jan Arlet.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 1 maja 1897.

L. 8741 (4662 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy resztującej 10916 zł. 67 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego odbędzie się dnia 6 sierpnia 1897 i 7 września 1897 każdym razem o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Józefa i Rebeki Zilzów w Tarnopolu położonej wyk. hip. l. 933 objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 32000 zł. w. a.

Sprzedaż poniżej tej ceny, jednakowoż nie poniżej trzeciej części tejże nastąpi dopiero na drugim terminie.

Wadyum 3200 zł. w. a.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 22 października 1896 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Schwarza a p. adw. dr. Landaua zastępcą tegoż.

Tarnopol, 29 maja 1897.

L. 15591 (4238 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Jarmarka w kwocie ... z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nr. 25 w dniach 13 lipca 1897 i 13 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 119 ks. gr. gminy Mrzygłód objętej własność Józefa Niedzielskiego stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1155 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 115 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych, wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 10 września 1892 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub później w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza ze substytucyą p. adw. dr. Slączki w Sanoku jakoteż zapomocą niniejszego edyktu.

Sanok, dnia 8 kwietnia 1897.

L 5053 (4670 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Korna w Żywcu w kwocie 118 zł. w. a. z pn. zostanie połowa realności pod l. k. 52 w Komorowicach Barucha Katza własna dnia 21 czerwca 1897 i dnia 21 lipca 1897 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 1100 zł., na drugim także niżej ceny wywołania 1100 zł. sprzedaną.

Wadyum wynosi 110 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 15 lutego 1897 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. dr. p. Jana Cieszyńskiego i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 16 kwietnia 1897.

L. 6961 (4665 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 486 zł. 45 ct. w. a. z pn. na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności odbędzie się dnia 7 lipca 1897 i 11 sierpnia 1897 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 19 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jakóba Eliasza Grünberga pod l. 425 w Tarnopolu położonej wh. 244 ks. grunt. gminy miasta Tarnopola objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 1868 zł.

Wadyum 186 zł. 80 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 23 kwietnia 1897 prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum pana adw. dr. Horowitza, a pana adw. dr. Blausteina zastępcą tegoż.

Tarnopol, 22 maja 1897.

L. 4404 (4618 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mikołaja Wołoszyna 100 zł. z pn. zarządza się w dniach 12 lipca i 9 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 37 w Jarocinie lwh. 68 własnej Chaima Glatto.

Cena wywołania 305 zł.

Wadyum 30 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wolno przejrzeć w sądzie.

Ulanów, dnia 31 grudnia 1896.

L. 4949 (4559 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w celu wydobycia wywalczonej przez Franciszka Urządę wierzytelności w kwocie 200 zł., 1100 zł. i 1500 zł. a. w. z pn. dozwolił publicznej licytacyi połowy realności whl. 621 gm. kat. Brody Berischa Krimsa własnej, licytacya odbędzie się dnia 7 lipca 1897 i dnia 11 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze nr. 2.

Cena wywołania 612 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 61 zł. 25 ct. w. a.

Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za tęże, na drugim zaś nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Byk.

Brody, 8 maja 1897.

L. 4193 (4321 3—3)

Dnia 9 lipca 1897 i dnia 20 sierpnia 1897 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności w Dobromilu położonej wyk. hip. 207 ks. gr. tejże gminy objętej dłużnika Benjamina Löwenthala własnej na zaspokojenie wierzytelności Karoliny Rosenblatt w kwocie 190 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 35 zł. a. w.

Wadyum 3 zł. 50 ct. a. w.

Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli p. dr. Bogusław Hawliczek w Dobromilu.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 30 kwietnia 1897.

L. 4336 (4387 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 9 lipca 1897 powyżej ceny szacunkowej za takową lub i poniżej takowej relicytacya niewydzielonej połowy realności wedle whl. 136/III gminy Śniatyna objętej Józefa Rempichla własnej na rzecz Mosesa Kaswan pto 28 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 237 zł.

Wadyum 25% t. j. 59 zł. 25 ct. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. dr. Rosenbeck ze Śniatyna.

Śniatyn, 29 kwietnia 1897.

L. 3652 (4521 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Reisli Körberowej prawonabywczyni Mendla Zuckera w kwocie 151 zł. 55 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 9 lipca 1897 i dnia 17 sierpnia 1897 każdym razem o 10 rano publiczna licytacya realności wyk. hip. l. 167 ks. gr. gm. Baranów objętej spadkobierców ś. p. Herscha Mojżesza 2 im. Zuckera własnej.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 29 kwietnia 1897.

L. 3792 (4323 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa wzajemnego kredytu w Łańcucie w kwocie 168 zł. 51 ct. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 20 lipca 1897 i dnia 20 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności lwh. 245 gm. kat. Rakszawa objętej Jędrzeja Walawendra własnej.

Cena szacunkowa a zarazem wywołania 360 zł.

Wadyum 36 zł.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w Registraturze tut. Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 5 maja 1897.

L. 14097 (4537 3—3)

W celu wydobycia na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipot. we Lwowie sumy 264 zł. z pn. wyznacza się egzekucyjną publiczną licytacyę realności wyk. hip. l. 31 ks. gr. gm. Przemyślany objętej do Samuela Pulvera i masy spadkowej Feibischa Beera należącej wartości szacunkowej w sumie 4500 zł. a. w. przyjętej na dzień 14 lipca 1897 i 16 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż ta tylko powyżej, zaś na drugim i poniżej wartości szacunkowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% wartości szacunkowej.

Reszta warunków mogą być w tusąd. registraturze przejrzane.

Kuratorem wierzycieli jest p. adw. dr. Schenker w Przemyślanach.

Przemyślany, 20 marca 1897.

L. 13227 (4069 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Lüftbahna w kwocie 167 zł. odbędzie się w tut. sądzie dnia 9 lipca 1897 i dnia 13 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności lwh. 412 ks. gr. gm. kat. Żołynia objętej Edwarda Decowskiego własnej.

Cena szacunkowa a zarazem wywołania 75 zł. w. a.

Wadyum 8 zł.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze tut. sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 6 kwietnia 1897.

L. 3182 (4151 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stefana Ciesielskiego w kwocie 305 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali rozpraw w dniach 12 lipca 1897 i 11 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano łącznie publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 8 i połowy realności wyk. hip. l. 7 ks. gr. gm. Sarańczuki objętych Iwana Buniaka własność stanowiących.

Cena wywołania wynosi 313 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 31 zł. 30 ct.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 1 lutego 1897 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza, lub później w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Rawicza ze substytucyą p. adw. dr. Pohla jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 12 kwietnia 1897.

L. 12073 (4016 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi przeciw Andrijowi Hawryliszy Jurja o zapłacenie 169 zł. 1 ct. a. w. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. l. 154 gm. kat. Czernelica położonej w dwóch terminach dnia 12 lipca 1897 i dnia 16 sierpnia 1897 o 9 godz. rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania w kwocie 1340 zł.

Wadyum 134 zł. w. a.

Na pierwszym terminie realność sprzedaną zostanie za cenę szacunkową lub wyżej, a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, dnia 3 kwietnia 1897.

L. 4658 (4237 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia kosztów sporu w kwocie 42 zł. 18 ct i t. d. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nr. 24 w dniach 13 lipca 1897 i 13 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 9 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 48 i 136 ks. gr. gm. Dudyńce objętych w powiecie Sanockim położonych własność Michała Kotlarza stanowiące.

Cena wywołania wynosi 360 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 36 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 30 września 1896 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub później w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza z substytucyą p. adwokata dr. Bendla jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Sanok, 22 kwietnia 1897.

L. 979 (4509 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Salamona Dellmana w kwocie 21 zł. 35 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 13 lipca 1897 i 13 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności w Trościańcu wedle wyk. hipotecznego l. 18 B. poz 1 księgi gruntowej gminy Trościaniec własność Petra Hnatków syna Pawła stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 249 zł, niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Dobrowolski z Doliny.

Dolina, 24 marca 1897.

L. 9270 (3945 3—3)

Dnia 21 lipca 1897 i 19 sierpnia 1897 zawsze o godz. 10j rano przeprowadzi się w Sądzie tutejszym w zamiarze zaspokojenia wierzytelności Judy Vogla do Onufrego Chomeńko w kwocie 9 zł. 50 ct. a. w. z pn pod warunkami ułożonymi wedle ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. p. p. publiczną przymusową sprzedaż w drodze przetargu realności pod l. rp. w Bortnikach położonej whl. 88 ks. gr. gm. kat. Bortniki dłużnika Onufrego Chomeńko własnej.

Cena wywołania 128 zł. a. w.

Poręczne 12 zł. 80 ct.

Reszta warunków, akt ocenienia jest do przejrzenia w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli c. k. notaryusz Edward Sucharda w Chodorowie.

Chodorów, 30 października 1896.

L. 2068 (4703 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, iż w dniach 5 lipca 1897 i 2 sierpnia 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże Sądzie celem ściągnięcia resztującej wierzytelności Cecylii Spodarykowej w kwocie 240 zł. z pn. licytacya realności w Jarosławicach położonej pod lk. 18 whl. 229 ks. gr. gm. Jarosławice jak karta B. poz. 2 Wasyla i Maryanny Bazanów własnej a to na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej w kwocie 241 zł. w. a.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Nagler ze Zborowa.

Bliższe warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, 21 maja 1897.

L. 2877 (3805 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza że celem zaspokojenia sumy 80 zł. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu w tut. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 914 gminy Kałusz Elkumy Schnitzera i posiadłości whl. 390 gm. Kopanka obj. dłużnika Józefa Skidanowicza własnej w dniu 21 lipca 1897 i 25 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 360 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Witlin z Kałusza.

Kałusz, dnia 24 kwietnia 1897.

Konkursa.

L. 33699 (4706 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Z fundacyi utworzonej ze składek całego kraju ku uczczeniu 25-letniej rocznicy wstąpienia na tron najmiłościwiej nam panującego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I będą do rozdania z początkiem roku szkolnego 1897/1898 dwa stypendya, każde w rocznej kwocie 1000 zł. (Tysiąca) zł. w. a.

Stypendya te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, którzy ukończywszy z celującym postępem studya w jednym z Uniwersytetów, w szkole politechnicznej lub też w szkole sztuk pięknych w kraju i odznaczywszy się przytem moralnością i zacnością charakteru, pragnęliby bezpośrednio po ukończeniu nauk w kraju udać się do najcelniejszych zakładów naukowych poza granicami państwa austryackiego, dla wyższego wykształcenia się w obranym zawodzie specyalnym.

Narodowość kandydata, lub wyznanie religijne nie stanowią różnicy. Stypendya wypłacone będą w dwóch równych ratach z których pierwszą otrzyma stypendysta przy wyjeździe za granicę, drugą zaś z końcem pierwszego półrocza szkolnego, jeżeli wykaże w sposób niewątpliwy, iż bawiąc za granicą, zrobił celujące postępy w obranym zawodzie. Stypendya z niniejszej fundacyi trwają prawidłowo tylko przez rok jeden, wolno jest wszelako stypendyście, który w pierwszym roku pobytu za granicą przez celujące postępy w naukach, okazał się godnym użyczonego sobie dobrodziejstwa, prosić o pozostawienie stypendyum jeszcze na rok następny, jeżeli wykaże w sposób wiarygodny, że studya którym się poświęcił, w ciągu jednego roku nie mogły być wyczerpująco ukończone, lub, że do zupełnego wykształcenia się, drugi rok studyów koniecznie jest potrzebnym.

Prawo nadawania stypendyów z fundacyi powyższej raczył przyjąć Najjaśniejszy Pan, — Wydział krajowy zaś przedstawia na każde stypendyum trzech kandydatów.

Chcący się ubiegać o stypendya powyższe winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, a mianowicie ci, którzy są już w posiadaniu stypendyów, a pragnęliby zatrzymać takowe jeszcze na rok przyszły, pod warunkami i na drodze wskazanej im w dekrecie stypendyjnym, ci zaś, którzy dopiero po raz pierwszy o stypendyum się ubiegają za pośrednictwem zakładu w którym nauki ukończyli.

Termin do wniesienia podań ustanawia się najdalej do 2 sierpnia b. r.

Do podania należy dołączyć metrykę chrztu lub urodzenia, wystawione przez właściwe władze, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziny jego, świadectwo obyczajności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne szczególnie z lat ostatnich.

W podaniu przytoczyć należy, w jakiej gałęzi nauk lub sztuki i w którym z Zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób chciałby nabytą naukę spożytkować w przyszłości. Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 5 czerwca 1897.

L. 80 (4672 3—3)

Przy tut. Sądzie powiatowym znajdzie dyetaryusz obznajomiony z praktyką tabularną natychmiastowe przyjęcie.

Wynagrodzenie 1 zł. dziennie.

Zgłoszenia do 15 czerwca 1897.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, dnia 6 czerwca 1897

L. 776 (4661 3—3)

KONKURS.

Na mocy rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 25 maja 1897 l. 29000 rozpisuje się konkurs celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w Topolnicy z płacą roczną 600 zł. a. w. i ryczałtem 400 zł. a. w. rocznie.

Okręg ten obejmować ma następujące gminy: Busowiska, Łużek gorny, Lenina wielka, Lenina mała, Ławrów, Potok wielki, Nanczułka wielka, Nanczułka mała, Tycha, Łopuszanka chomina, Strzyłki, Topolnica Niedzielna, Turze, Tysowica, Tyrowica, Hołowecko, Wiciów, Grąziowa, Mszaniec, Płoskie, Gałówka, Bystre.

Liczba mieszkańców tego okręgu wynosi 16.900

Lekarz okręgowy będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Chcący uzyskać tę posadę musi prócz dostatecznej fizycznej zdolności udowodnionej świadectwem c. k. lekarza powiatowego, lub też świadectwem lekarskiem potwierdzonem przez c. k. lekarza powiatowego posiadać następujące warunki

1. prawo obywatelstwa austryackiego.
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. nieskazitelny charakter.
4. znajomość języków krajowych.
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do dnia 31 lipca 1897 do Wydziału powiatowego w Staremmieście.

Z Wydziału Rady powiatowej Staremiasto, 2 czerwca 1897.

L. 1260 (4660 3—3)

KONKURS.

W skutek rozporządzenia Wysokiego Wydziału Krajowego z dnia 26 lutego 1897 l. 11170 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego dla okręgu sanitarnego w Dąbrowicy (powiatu Gródeckiego), który obejmować będzie następujące gminy i obszary dworskie 1 Dąbrowica, 2. Wiszenka, 3. Walddorf, 4. Majdan, 5. Wereszczyca, 6. Rokitno, 7. Łozina, 8. Jaśniska, 9. Stawki, czyli razem dziewięć miejscowości na obszarze 23270 hektarów z ilością 11294 mieszkańców.

Siedzibą lekarza okręgowego będzie Dąbrowica.

Obowiązki lekarza okręgowego określa instrukcya wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym a mianowicie §. 14 rozporządzenia wykonawczego do ustawy z 2 lutego 1891 Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 82 Cz. XXII.

Tenże zobowiązanym będzie utrzymywać aptekę domową.

Dla lekarza okręgowego w Dąbrowicy wyznaczona została płaca roczna 600 zł. w. a. i ryczałt na koszta podróży służbowych w rocznej kwocie 400 zł. w. a.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wykazać, iż posiadają następujące warunki.

1. Prawo obywatelstwa austryackiego.
2. Dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość obu języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.
6. Dostateczną fizyczną zdatność.

Należycie udokumentowane podania winne być wniesione do Wydziału powiatowego w Gródku najpóźniej do dnia 31 lipca 1897.

Gródek, dnia 31 maja 1897.

L. 1967 (4704 2—3)

KONKURS.

Wydział powiatowy Kolbuszowski jako Wydział kasy oszczędności w Kolbuszowej rozpisuje niniejszem konkurs na posadę buchaltera przy powyższej kasie oszczędności.

Kandydaci mają udowodnić nieprzekroczony 40 rok życia, że złożyli egzamin z rachunkowości państwowej oraz obowiązani są przedłożyć świadectwo życia i moralności.

Pierwszeństwo przed innymi będą mieli kandydaci, którzy udowodnią, że odbyli praktykę bądź przy jednej z kas oszczędności lub też przy kasie Towarzystwa zaliczkowego.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna w sumie 800 zł. w. a.

Posada udzieloną będzie na 1 rok prowizorycznie, po upływie jednego roku nienagannej służby nastąpi stabilizacya.

Termin nieprzekraczalny do wniesienia zgłoszeń zaznacza się do dnia 24 czerwca 1897.

Wydział powiatowy Kolbuszowa, dn. 8 czerwca 1897.

L. 908 (4705 2—3)

KONKURS.

Wydział Rady powiatowej w Przemyślanach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Dunajowie.

Do okręgu sanitarnego należą następujące miejscowości z powiatu przemyślańskiego: Dunajów, Białe, Nowosiołka, Peluchów mały, Pletenice, Ciemierzyńce, Pniatyn, Wypyski, Pleników, Wiśniowczyk i Łonie.

Lekarz okręgowy pobierać będzie płacę z funduszów powiatowych rocznie 500 zł. w. a. w miesięcznych ratach z góry, ryczałt na koszta podróży ustanowiony przez Wydział krajowy rocznie 300 zł. w kwartalnych ratach, dodatek gminy Dunajowa rocznie 150 zł. w. a. w kwartalnych ratach z dołu i dodatek 24 metrów drzewa opałowego rocznie ofiarowanych przez obszar dworski w Dunajowie.

Chcący uzyskać posadę lekarza okręgowego muszą prócz dostatecznej fizycznej zdatności posiadać warunki wymaganej w §. 7 i 8 ustawy z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 dz. ust. i rozp. kraj. a mianowicie:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Obowiązki lekarza okręgowego są bliżej określone w instrukcyi służbowej wydanej na zasadzie §. 14 ust. krajowej Nr. 83 dz. u. i rozp. kraj. z dnia 31 grudnia 1891.

Prócz tego będzie miał lekarz okręgowy obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Dotyczące podania należy wnosić do Wydziału Rady powiatowej w Przemyślanach najpóźniej do 30 lipca 1897 gdyż później nadesłe podania nie będą uwzględnione.

Z Wydziału powiatowego Przemyślany, d. 4 czerwca 1896.

L. 2333 (4707 2—3)

Odnośnie do konkursu w Nr. 132 Gazety Lwowskiej ogłoszonego oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posady zartępcy prokuratora państwa we Lwowie ewentualnie przy innej c. k. Prokuratoryi Państwa we wschodniej Galicyi z poborami VIII klasy rangi z dniem 23 czerwca 1897 upływa.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa Lwów, dnia 9 czerwca 1897.

Wyroki prasowe.

L. 13677 (4709)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa orzekł, iż treść artykułu umieszczonego w Nrze 10 „Wieńca polskiego“ z daty Wiedeń, ostatnia niedziela maja 1897 z napisem: „Dalsze nadużycia księży i prześladowanie ludu“ (str. 159, 160) zawiera przedmiotową istotę występku z §. 491 u. k. i z art. V ustawy z 17 grudnia 1862 Nr. 8/863 Dz. p. p. i dalsze rozszerzanie inkryminowanego artykułu wzbronione zostaje.

Kraków, 5 czerwca 1897.

L. 13604 (4729)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości:

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 21 czasopisma: „Monitor“ z dnia 6 czerwca 1897 pod napisem „Dawidowscy winowajcy“ w ustępach od słów: „Potrzeba dalej“ do słów: „aktu wyborczego“ i od słów: „Cóż winni“ do słów „co wyczyliście?“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. i występku z art. VIII ust. z 17/12 1862 l. 8 dz. p. p. z r. 1863, zaś treść artykułu pod napisem: „Zapiski“ fiat justitia“ zawiera znamiona z art. VIII ust. z dnia 17/12 1862 l. 8 dz. p. p. z r. 1863 i §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 10 czerwca 1897.

Zl. 123 (4393)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nachstehenden Druckschriften: 1. „Aus den hinterlassenen Papieren eines Arztes“, Amsterdam 1897, 2 Bände; 2. „Rosinens Inngfernschaft oder Was auf der Reise passiren kann“, Berlin 1892; 3. „Meine verlorene ......, Geständnisse einer .... Witwe“, Berlin 1892; 4. „Die .... des Weibes, Erlebnisse einer Frau, von ihr selbst erzählt“, Boston; 5. Erotische Bekenntnisse des Abbé P. . . . . .“ in 4 Bänden; 6. „Meine Jugend“, „Aus den Memoiren eines österreichischen Offiziers“, Zürich; 7. „Enthüllungen eines Garçon d'Hotel oder 20 Jahre ans meinem Leben“, Berlin 1892; 8. „Aus dem Leben einer jungen Frau“, Amsterdam 1893; 9. „Aufzeichnungen einer Maus aus zwei Häusern“, Berlin 1896; 10. „Examen. Bestanden durch Mademoiselle Flora rc.“; 11. „Priapische Novelle“, Chicago; 12. „Sieben Nächte aus den Flitterwochen Louisens von C . . . . .“; 13. „Die Wonne der Grausamkeit“; 14. „The Amatory Experiences of a Surgeou“, Moscow 1881; 15. „Le Mari Philosophe. Piece en deux actes“, Amsterdam 1892 — das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 492 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen, und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 26 Mai 1897.

Zl. 124 (4457)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 26 Mai 1897, Z. 4987/M. I. und 5093/M. I., den in Belgrad unter dem Titel: „Borac“ (Борац) und (Црногорац) erscheinenden Zeitschriften auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 142 der periodischen Druckschrift: „Wiener Tagblatt" vom 24 Mai 1897 erschienenen Artikels, mit der Aufschrift: „Civilmusiker und Militärcapelen" in den Stellen von „Hiebei gebrauchte" bis „den Militärcapellen" und von „Daß die Offiziere" bis „theilnehmen lassen" das Vergehen nach §. 488, 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. für 1863, begründe, und es wird nach § 493 St.P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft in Wien verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und auf die Vernichtung der saisirten Exemplare gemäß §. 37 Pr. G. erkannt.

Wien, am 28 Mai 1897.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltchaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 142 der periodischen Druckschrift: „Illustrirtes Wiener Extrablatt" vom 14 Mai 1897, erschienenen Artikels mit der Ueberschrift: „Criminalgeschichten, die Civilmusiker gegen die Militärcapellen" in den Stellen von „Im Verlaufe" bis „der Militärcapellen" von „Er habe" bis „im Casino" und von „Der Angeklagte" bis „nicht laut" das Vergehen nach §§. 488, 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R G. Bl. für 1863, begründe und es wird nach §. 493 St. P.O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft in Wien verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und auf die Vernichtung der saisirten Exemplare gemäß §. 37 P. G. erkannt.

Wien, am 28 Mai 1897.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 152 der periodischen Druckschrift: „Oesterreichische Volkszeitung" vom 20 Mai 1897 erschienenen Artikels mit der Aufschrift: „Die Civilmusiker und die Militär-Musikcapellen" in den Stellen von „Nun besprach" bis „die Offiziere" und von „Kosnapfel erzählt" bis „nicht daran" das Vergehen nach §§. 488, 493 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P O. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. für 1863, das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft in Wien verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und auf die Vernichtung der saisirten Exemplare gemäß §. 37 Pr. G. erkannt.

Wien, am 28 Mai 1897.

Zl. 125 (4495)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nummer 142 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung" vom 24 Mai 1897 erschienenen Artikels mit der Aufschrift: „Gerichtssaal; die Civilmusiker und die Militärcapellen" in den Stellen von „In die incriminirten" bis „incriminirten Rede" und von „Kosnapfel erklärt" bis „selbst daran" das Vergehen nach §§. 488 453 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. für 1863 begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der k. k. Staatsanwaltschaft in Wien verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und auf die Vernichtung der saisirten Exemplare gemäß §. 37 Pr. G. erkannt.

Wien, am 28 Mai 1897.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Mai 1897, Zahl 9969 die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Casopis stavebnich delniku" vom 1 Mai 1897 wegen des Gedichtes: „Ku dni proletare" (§ 65 St. G. und §. 302 St. G) und wegen des Artikels: „Komu slouzi Jihoceske Listy" (§. 305 St. G.) nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Mai 1897, Z. 10570 die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Železnicni zrizenec" vom 1 Mai 1897, wegen der Stelle von „Ve skvele reci soudiuha dra Verkaufa" bis „rakouskou vladu rozcilily" des Artikels: „Rozpustena organisace železnicnich zrizencu v risske rade. Ve Vidni, 30 dubna 1897" (§. 300 St. G.) nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1897, Z. 5841 die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Rovnost" vom 29 April 1897 wegen der Stelle von „Cisar Vilem II" bis „ale take urazlive" dann von „Panovnik titulujici" bis „żadne uety hoden" des Artikels: „Cisar Vilem II." auf Seite 5 nach §. 493 St. P. O. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Mai 1897, Z. 5437 Stf, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Na zdar" vom 6 Mai 1897 wegen der Stelle von „Dne 9 kvetna bude tomu" bis „mucednikum proletariatu!" des Artikels: „Dne 9 kvetna" nach §. 305 St. G. und §. 493 St. P O. verboten.

Upadłości.

L. 10732 (4687 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Romana hr. Drohojowskiego w Sądowej Wiszni mianuje c. k Radcę sądu krajowego Szwedzickiego komisarzem konkursowym i poleca się c. k. Sądowi powiatowemu w Sądowej Wiszni opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się dr. Władysława Czajkowskiego adwokata w Przemyślu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 21 czerwca 1897 o godzinie 10 rano w biurze nr. 7 z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do 2 sierpnia 1897, w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym albo też w Sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 9 sierpnia 1897 u komisarza konkursowego odbyć się mającym winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez Dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej."

Przemyśl, 8 czerwca 1897.

L. 24286 (4710 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Stanisława Ambrożka majstra krawieckiego w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. Radcę Sądu krajowego dr. Sarego, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Gluzińskiego w Krakowie z substytucyą pana adw. dr. Bobilewicza adwokata krajowego w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 23 czerwca 1897 o godz. 10 przed południem przed komisarzem wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 18 sierpnia 1897 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 15 września 1897 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego Nr. 19 oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 9 czerwca 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4579 (4479 2—3)

Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z pobytu Pawła Kostyka, że do l. 4579 wniósł przeciw niemu Leib Guttman skargę o 50 zł., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 11 czerwca 1897 o godz. 9 rano, tudzież, że dla niego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Radomyskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 24 marca 1897.

L. 6504 (4693 2—3)

Stanisławowski c. k. Spd powiatowy miej. del. powiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Amelię Kessler, że na prośbę c. k. Prokuratoryi Skarbu, uchwałą tegoż sądu powiatowego dla grzywny 25 zł. z pn. dozwolono egzekucyjne prawo zastawu na realności whl. 478 w Stanisławowie i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Sagerowi, przyczem wzywa się ją, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jej praw potrzebną informacyę udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała i takowego sądowi wymieniła.

Stanisławów, 4 kwietnia 1897.

L. 6007 (4700 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Michajłowi Genyka Berezowskiemu Nykołyn, że dnia 6 maja 1897 do l. 6007 Wigdor Römmer pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 20 zł. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 22 czerwca 1897 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Fedora Kuzycza kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, 6 maja 1897.

L. 3749 (4642 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Dobrowolskiego, iż przeciw niemu Jan Borowiec, Franciszek Borowiec i Magdalena Gorzelcowa skargę o zapłacenie 157 zł. 50 ct. wytoczyli, że do rozprawy sumarycznej termin na dzień 1 lipca 1897 wyznaczono, a kuratorem adw. dr. Madeyskiego w Tyczynie ustanowiono, któremu informacyę udzieli, lub innego zastępcę sądowi wskaże.

Tyczyn, 2 maja 1897.

L. 1147 (4617 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca, pobytu niewiadomego Jakóba Wurzla, że Hersch Leib Wurzel zaskarżył go o 126 zł. i że dla niego ustanowiono Benjamina Spicę z Ulanowa kuratorem, któremu ma środki obrony dnia 12 sierpnia 1897 podać lub innego pełnomocnika Sądowi wymienić.

Ulanów, 13 marca 1897.

L. 2995 (4447 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Semena Brykajło, że Andruch i Ołena Maziar wnieśli przeciw niemu pozew o zapłatę 48 zł, na który termin do rozprawy na dzień 23 czerwca 1897 wyznaczono i że pozew ten ustanowionemu dlań kuratorowi Grzegorzowi Soykiewiczowi doręczono.

Kamionka strum., 21 kwietnia 1897.

L. 15.780 (4399 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Wincentego Chorążego, wzywa każdego posiadacza książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 15.438 oznaczonej, na imię Józefa Chorążego opiewającej, aby takową w ciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, tem pewniej w tut. Sądzie okazał, o ile że po bezskutecznym upływie powyższego terminu książeczka ta za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, dnia 23 kwietnia 1897.

L. 15.551 (4398 3—3)

C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę dra Damiana Sawczaka postępowanie, celem umorzenia losu pożyczki miasta Krakowa Nr. 62.456 na 20 zł. opiewającego ogłasza, iż na ponowne żądanie uzna ten los za umorzony, jeżeli za rok, sześć tygodni i 3 dni licząc od dnia 2 lipca 1897 jako dnia płatności wygranej w kwocie 30 zł. a. w., nikt żadnych praw do tego losu nie zgłosi w Sądzie tutejszym lub w właściwej kasie, ani też wygranej nie odbierze.

Kraków, dnia 23 kwietnia 1897.

L. 4569 (4396 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zarządzając na żądanie Bolesława i Heleny małż. Bieńkowskich, postępowanie w celu umorzenia kartki zastawniczej Nr. 5227 wystawionej przez Filię c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie na zastawiony tamże los pożyczki miasta Krakowa Nr. 38.468, opiewającej na okaziciela, wzywa każdego posiadacza tej kartki zastawniczej, aby ją w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" licząc, tem pewniej okazał, ileże w przeciwnym razie takowa na ponowne żądanie za umorzoną uznaną będzie.

Kraków, dnia 5 lutego 1897.

L. 20.074 (4395 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jonasa Jakubowicza, że przeciw niemu wniósł Hirsch Seelenfreund pozew de praes. 13 maja 1897, l. 20.074 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 100 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 14 maja 1897, l 20 074 doręczony został ustanowionemu dla t-goż kuratorowi adwokatowi dr. Gluzińskiemu ze substytucyą adwokata dra Garfeina w Krakowie i poleca Jonasowi Jakubowiczowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 14 maja 1897.

L. 18 795 (4394 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Feliksa Chwaliboga, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew de praes. 8 kwietnia 1897, l. 14.691 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 165 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 9 kwietnia 1897, l. 14.691 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Kopffowi ze substytucyą adwokata dra Garfeina w Krakowie i poleca Feliksowi Chwalibogowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 14 maja 1897.

L. 1105 (4373 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia Mojżesza Liebera z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Szulim Laufer w Brzozowie wniósł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 125 zł. w. a. z pn., której to prośbie uchwałą z dnia 9 lutego 1897 l. 1105 zadosyć uczyniono.

Dla pozwanego Mojżesza Liebera ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza w Sanoku i poleca się temuż pozwanemu, ażeby się co do swej obrony z kuratorem porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Sanok, dnia 16 marca 1897.

L. 5375 (4411 3—3)

Do spadku po ś. p. Katarzynie Charuk w Tłumaczyku dnia 3 stycznia 1894 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej, pozostałego, konkuruje jej syn Stefan Charuk.

Ponieważ miejsce pobytu tegoż tutejszemu Sądowi nie jest wiadome, wzywa się Stefana Charuka, by w ciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc, oświadczenie swoje do spadku w tutejszym Sądzie tem pewniej wniósł, ileże w razie przeciwnym, kurator jego adw. dr. Hulles w Kołomyi w jego imieniu oświadczenie do spadku wnieść będzie obowiązany.

Z c. k. Sądu powiat. miej. deleg.

Kołomyja, dnia 17 kwietnia 1895.

L. 50061/97.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3 do 10 czerwca 1897.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Dąbrowa	Okolice ad Siedliszowice (ob. dwor.).
	Husiatyn	Oryszkowce, Probużna (ob. dw.).
	Jasło	Świątkowa.
	Przemyślany	Zamoście (ob. dw.).
	Stanisławów	Radcza (ob. dw.).
	Stryj	Stankow (Piła).
	Tłumacz	Hryniowce (ob. dw.).
Wąglik	Drohobycz	Krynica.
	Husiatyn	Myszkowce.
Róża wąglikowa	Horodenka	Raszków.
	Husiatyn	Deryłozy, Wierzchowce.
	Podhajce	Hajworonka.
	Skałat	Borki małe, Kołodziejówka, Ostapie, Wolica, Żerebki królewskie.
Pomór świń	Brzeżany	Słobódka.
	Drohobycz	Radelicz.
	Gródek	Haliczanów, Hartfeld, Porzecze jan.
	Kamionka	Busk (Lipiboki).
	Łańcut	Brzyska wola.
	Mościska	Nikłowice.
	Przemyślany	Podhajczyki.
	Rawa ruska	Kamionka wołoska (Lipnik), Werchrata.
	Rudki	Bieńkowa, Dubanowice, Zagórze.
	Sambor	Biskowice, Kornalowice, Kulczyce, Mrozowice, Strzałkowice, Torczynowice.
	Sokal	Dłużanów, Parchacz.
	Staremiasto	Baczyna, Terło.
	Trembowla	Dereniówka, Krowinka.
Zaraza pyskowa i racicowa	Bóbrka	Hryniów, Strzeliska nowe.
	Borszczów	Germakówka, Turylcze.
	Brody	Jasionów, Łabacz.
	Brzozów	Łubno, Trześniów (ob. dw.).
	Buczacz	Janówka, Jarhorów, Snowidów.
	Chrzanów	Długoszyn, Góry luszowskie.
	Cieszanów	Chlewiska (Lipie).
	Czortków	Uhryń (ob. dw.), Wygnanka górna
	Gródek	Lelechówka.
	Horodenka	Kopaczyńce, Kunisowce, Piotrów, Strzylcze.
	Jarosław	Rozwienica.
	Kamionka	Płowe, Suszno.
	Kraków	Kłokoczyn (Pasieka), Wołowice.
	Krosno	Jasionka, Lubatowa.
	Łańcut	Budy przeworskie (ob. dw.), Gorliczyna, Ostrów.
	Lisko	Rostoki górne, Solinka, Żubracze.
	Limanowa	Krasne-Łasocice (ob. dw.).
	Mielec	Kądzielna.
	Mościska	Chorośnica, Laszki gościńcowe, Rudniki, Sułkowszczyzna, Twierdza.
	Podhajce	Bohatkowce, Małowody.
	Przemyślany	Lipowice.
	Rawa	Biała piaskowa, Hołerawskie, Hrebenne, Hujcze, Kamienna góra, Kamionka woł. (Pomłynów), Kornie, Lubycza kniaz., Machnów, Mosty małe, Niemirów, Przedmieście, Pogorzelisko, Rawa, Siedliska, Wierzbica, Zaborze, Zamek.
	Rohatyn	Fraga Jabłusz, Lipica górna, Wyspa.
	Ropczyce	Straszęcin (ob. dw.).
	Rzeszów	Jasionka, Rudna wielka (ob. dw.). i mała.
	Sanok	Jasiel, Jaśliska.
	Skałat	Panasówka, Wydra ad Dubkowce.
	Sokal	Bełz, Romanówka ad Tartaków wieś, Tartaków miasto, Tartakowiec.
	Tarnobrzeg	Skowierzyn, Żabno
	Tarnopol	Chodaczków mały (ob. dw.), Stupki.
	Trembowla	Iwanówka.
	Zbaraż	Hnilice wielkie, Palczyńce.
	Złoczów	Podhorce (Zwierzyniec).
	Żółkiew	Bojaniec, Opłytna ad Błyszczywody, Kunin, Sulimów, Wola Wysocka (ob. dw.), Wulka kunińska.
	Żydaczów	Piaseczna, Żydaczów (Plebania)
	Żywiec	Jastrząbka ad Lipowa.
Zaraza stadnicza	Brody	Podkamień, Ratyszcze, Seretec, Założce, Zwyżyń.
Parchy	Dolina	Duby.
	Dobromil	Leszczawa górna (ob. dw.).
	Jaworów	Chotyniec.
	Przemyśl	Przemyśl.
	Śniatyn	Bełełuja.
Wścieklizna	Limanowa	Limanowa.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 10.312 (4425 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Salamona Nasshorna, że w celu doręczenia mu tus. rezolucyi tabularnej z 29 września 1896 l. 6583, kuratorem dlań p. Karol Rampelt notaryusz w Sokołowie ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 31 grudnia 1896.

L. 28.908 (4428 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Dyrekcyi gal. Towarzystwa kred. ziemsk. wspólnie z Zofią z hr. Komorowskich br. Czechowiczową postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionego rewersu depozytowego przez kasę Towarzystwa kred. ziemsk. wydanego, na złożony w dniu 29 lipca 1873, 5% list zastawny Towarzystwa kred. Serya III. Nr. 2037 na 1000 zł. opiewający obciążony udzieloną przez Towarzystwo kredyt. zaliczką w kwocie 600 zł. a. w., by w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i trzech dni od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ licząc, takowy Sądowi tut. tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do takowego wykazał, w przeciwnym bowiem razie rzeczony rewers depozytowy na ponowione żądanie proszącego za umorzony uznanym będzie.

Lwów, dnia 15 maja 1897.

L. 1939 (4436 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z życia, miejsca pobytu i zamieszkania Paraskiewię z Olejników Bczuszko z Kupczyniec, że celem doręczenia tusądowej uchwały tabularnej z dnia 25 lipca 1896 l. 15130, ustanowił kuratorem w osobie adw. dr. Glogiera.

Tarnopol, dnia 31 stycznia 1897.

L. 2392 (4415 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. powiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Debórę Reiter, że na prośbę Hersza Schiftera uchwała tegoż Sądu powiatowego miej.-deleg. jej doręczoną nie została i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Buczyńskiemu, przyczem wzywa się ją by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała i takowego Sądowi wymieniła.

Stanisławów, 20 lutego 1897.

L. 10687 (4372 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi usta nowił w sprawie Stowarzyszenia kredytowego i oszczędności w Jabłonowie przeciw Antoniemu Smólskiemu o 250 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Antoniego Smólskiego adw. dr. Allerhanda kuratorem z substytucyą adw. dr. Hullesa i doręczył kuratorowi adw. dr. Allerhandowi nakaz zapłaty z 22 września 1894 l. 15776 dla Antoniego Smolskiego przeznaczony.

Kołomyja, 24 maja 1897.

L. 477 (4726 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Doliniaka, że przeciw niemu wniósł Izaak Krebsópozew de praes. 19 stycznia 1897, l. 477 o sumę 6 zł. 50 ct. w. a. i że na takowy termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 7 lipca 1897, o godz. 10 tej rano w tutejszym Sądzie wyznaczono i że dla Iwana Doliniaka kuratorem Stefan Bawolak z Kotani ustanowiony został.

Wzywa się przeto Iwana Doliniaka, aby się z ustanowionym kuratorem porozumiał i jemu dowodów obrony dostarczył lub też innego pełnomocnika tutejszemu Sądowi przedstawił.

Żmigród, dnia 14 maja 1897.

L. 2172 (4720 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Schwebel, że Schama i Ryzia małżonk Weinrad wnieśli przeciw niemu dnia 3 marca 1897, l. 2172 pozew o własność do realności wyk. hip. l 878 ks. gr. gminy kat. Lubaczów objętej, że termin do rozprawy ustnej na dzień 4 sierpnia 1897, o godzinie 9-tej rano wyznaczony został i że kuratorem dlań adwokat dr Szłapa z Lubaczowa ustanowiony został.

Wzywa się więc Józefa Schwebla, aby na powyższym terminie osobiście w tutejszym Sądzie stanął lub ustanowionemu kuratorowi informacyi do wniesienia obrony udzielił albo też innego zastępcę sobie obrał i tegoż tutejszemu Sądowi wymienił, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.

Lubaczów, dnia 25 marca 1897.

L. 4397 (4723 1—3)

Wilhelm Kluk z Ocieki wniósł pko Jędrzejowi Szybale z Ocieki pozew z 6 kwietnia 1897, l. 4397 o zapłacenie kwoty 108 zł. wal. austr.

Ustanawiając dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, kuratorem dra Ujejskiego w Ropczycach wyznacza się rozprawę na dzień 16 czerwca 1897 o 9-tej rano.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 22 kwietnia 1897

L. 2255 (4499)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych firmy „Pierwsza parowa fabryka wyrobów stolarskich Papciak, Baligrodzki i Spółka w Jaśle“ a po niemiecku „Erste Dampftischlerei Papciak, Baligrodzki et Comp. in Jasło“.

Jawnymi spólnikami tej firmy są Ernest Sergler przedsiębiorca naftowy w Berlinie, Stanisław Papciak i Antoni Baligrodzki obaj ostatni fabrykanci w Jaśle.

Spółka ta rozpoczęła prowadzić interesa z dniem 24 marca 1897 a siedzibą jej jest miasto Jasło.

Prawo do podpisywania firmy przysługuje Ernestowi Serglerowi łącznie ze Stanisławem Papciakiem lub z Antonim Baligrodzkim, którzy firmę w ten sposób podpisywać będą, że pod wyciśniętą stampiglią w języku polskim „Pierwsza parowa fabryka wyrobów stolarskich Papciak Baligrodzki i Spółka w Jaśle“ lub w języku niemieckim „Erste Dampftischlerei Papciak Baligrodzki et Comp. in Jasło“ umieści Stanisław Papciak swoje nazwisko „Papciak“ lub Antoni Baligrodzki swe nazwisko „Baligrodzki“, a obok któregokolwiek z tych nazwisk umieści Ernest Sergler nazwisko „Sergler“.

Jasło, 1 maja 1897.

L. 4534 (4473)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy ogłasza, że do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisane zostało nowo zawiązane stowarzyszenie pod firmą „Bank dla handlu i przemysłu w Samborze, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, po niemiecku: „Bank für Handel und Gewerbe in Sambor registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Siedzibą tego stowarzyszenia jest miasto Sambor. Takowe polega na statucie z daty Sambor 22 grudnia 1896.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie interesu eskomptowego i kredytowego dla wzajemnego dostarczania członkom stowarzyszenia kapitałów potrzebnych do prowadzenia handlu, przemysłu i gospodarstwa za pomocą wspólnego kredytu i dla dania członkom stowarzyszenia sposobności korzystnego umieszczania swoich kapitałów.

Do czasu nim według § 34 statutu członkowie dyrekcyi przez walne zgromadzenie zostaną wybrani, podpisywać będzie za stowarzyszenie przy dołączeniu firmy tegoż wyznaczony statutem na przewodniczącego dyrektora Aron Laden właściciel realności w Samborze zamieszkały. Za długi stowarzyszenia odpowiada każdy członek swoim udziałem i dalszą kwotą równającą się wysokości dwukrotnych udziałów.

Wszelkie ogłoszenia stowarzyszenia podane będą do wiadomości plakatami w miejscu siedziby stowarzyszenia.

Sambor, 11 kwietnia 1897.

L. 5862 (4410)

Das k. k. Kreis als Handelsgericht in Tarnopol veröffentlicht, dass bei der Firma Vorschuss und Creditverein in Czortków registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung eingetragen wurde, es sei bei der am 27 Februar 1897 abgehaltenen Generalversammlung über Austritt des bisherigen Cassiers Benjamin Salzmann, Meier Schwarz in Czortków wohnhaft zum Kassier neu, Aron Schwarz zum Director und Chaim Hersel Hellmann zu dessen ersten Stellvertreter wieder gewählt worden.

Tarnopol, am 24 April 1897.

L. 5399 (4409)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż wpisaną w rejestrze handlowym firmę Leib Einhorn dzierżawa prawa propinacyi w Cyganach z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa wykreślono.

Tarnopol, dnia 3 kwietnia 1897.

L. 5762 (4408)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę Emma Skrzyszowska przedsiębiorstwo gorzelni i wypas bydła w Chartanowcach.

Tarnopol, 10 kwietnia 1897.

L. 3813 (4404)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na ogólnem zgromadzeniu członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Starym Sączu odbytem w dniu 26 kwietnia 1897 wybrano pp. Arona Holländra, Judę Schupfa i Süssmana Findera, ze Starego Sącza dyrektorami rzeczonego Towarzystwa.

Nowy Sącz, dnia 22 maja 1897.

L. 1878 (4400)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „A. Szafrański“, handel farb, przyborów malarskich i towarów mieszanych w Krakowie, z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, dnia 22 stycznia 1897.

L. 6340 (4405)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Husiatynie“ uwidocznił, że na zwyczajnem posiedzeniu członków Rady nadzorczej tego stowarzyszenia dnia 20 marca 1897, Adolf Cieński i Juliusz Daszyński dyrektorami ponownie, Władysław Gasparski zastępcą dyrektora ponownie, zaś Filip Kawałek zastępcą dyrektora w miejsce ustępującego Kaspra Magońskiego wybrani zostali.

Tarnopol, 24 kwietnia 1897.

L. 5059 (4470 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Ernestynę Dobrzańską, Ernestynę z Dobrzańskich Hryniewską i Zygmunta Dobrzańskiego z miejsca pobytu nieznanych, że ustanowił dla nich w celu wręczenia uchwały z dnia 9 kwietnia 1895 l. 2124 zapadłej na prośbę Ignacego, Jędrzeja, Michała i Jana Buczyńskich o zaintabulowanie wykreślenie prawa zastawu dla sumy 430 zł w stanie biernym majętności Dobra część wykazem hipotecznym 339 objętej w poz. 1 karty C. dla Karola Böhma wpisanej, kuratora w osobie dr. Józefa Flakowicza adwokata w Sanoku, z którym mają się porozumieć lub innego zastępcę sądowi wskazać, gdyż inaczej skutki ztąd wyniknąć mogące, sobie przypiszą.

Sanok, dnia 14 lipca 1896.

L. 4270 (4551 2—3)

OGŁOSZENIE.

Z dniem 19 października b. r. rozpocznie się nowy kurs nauki w c. k. szkole leśniczych w Bolechowie i kończy się z dniem ostatniego sierpnia roku przyszłego.

Uczniowie zostaną umieszczeni w zakładzie (internacie).

Każdy uczeń otrzyma do użytku urządzone pomieszkanie z pościelą i winien zaopatrzyć się tylko w jedne nakrycie stołowe t. j. łyżkę, widelec i nóż. Wikt uczni i prowadzenie tychże, zastosowanem będzie do ich przyszłego stanowiska społecznego i dochodów, które mogą tylko wystarczać na skromne wymagania, tak co do pomieszkania jako też odzienia i pożywienia.

Wydatki na wikt, pranie bielizny, przybory naukowe, na użycie urządzenia i na drobne potrzeby wynoszą podczas jedenastomiesięcznej nauki około 300 zł. w. a.

Kwota powyższa nie obejmuje jednak kosztów sprawienia nowego ubrania i bielizny, kosztów podróży, wycieczek i wydatków na inne potrzeby osobiste.

O wikt i wszelkie inne potrzeby uczni umieszczonych w internacie stara się zarząd szkoły, na którego ręce winni rodzice względnie opiekunowie składać kwoty potrzebne na utrzymanie w kwartalnych ratach z góry.

W obecnym kursie naukowym będą wykładane następujące przedmioty:

1. arytmetyka;
2. geometrya;
3. pomiar i obliczenie masy drzew i innych ciał, jakoteż całych drzewostanów;
4. ćwiczenia kaligraficzne;
5. ćwiczenia w rysunkach i piśmie rondowem;
6. nauki przyrodnicze;
7. uprawa lasu;
8. użytkowanie lasu;
9. ochrona lasu;
10. łowiectwo i rybactwo;
11. urządzenie gospodarstwa leśnego i organizacya służby leśnej;
12. ustawodawstwo;
13. objaśnienia tudzież ćwiczenia w budownictwie.

Oprócz tego będą udzielane:

14. wskazówki dla niesienia pierwszej pomocy ludziom w wypadkach uszkodzenia i
15. ćwiczenia gimnastyczne.

Językiem wykładowym w ogólności jest język polski, dla lepszego obeznania się jednak z mową niemiecką będą w tym języku wykładane 2 przedmioty. Szczególną uwagę zwracać się będzie na pouczenia praktyczne we wszystkich działach leśnictwa i tym celu podejmywane będą wycieczki naukowe.

Przy ubieganiu się o miejsce c. k. pomocników leśnych, względnie o posadę c. k. leśniczych, przyznaje się uczniom tego zakładu pierwszeństwo.

W roku szkolnym 1897/8 znajdzie 12 uczni umieszczenie w zakładzie, z których najwyżej 8-miu może pobierać stypendya z funduszów państwowych, a to wedle uznania c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych w kwocie 110 do 275 zł. w. a.

Do podania o przyjęcie do szkoły należy dołączyć:

1. metrykę chrztu na dowód, że petent ukończył 17-ty rok życia;

2. świadectwo lekarza powiatowego stwierdzające zupełną fizyczną zdolność kandydata do pełnienia służby leśnej w górach, a w szczególności, że tenże posiada normalnie rozwinięty umysł wzroku i słuchu.

Świadectwo to nie może być wcześniej wystawione jak dnia 15 czerwca b. r.

Wychowańcy u których w ciągu roku szkolnego stan zdrowia ulegnie znacznej zmianie, będą poddani ponownym oględzinom lekarza powiatowego.

3. świadectwo szkolne, że petent ukończył z dobrym postępem szkołę wydziałową, albo 3-cią klasę gimnazyalną lub realną.

Kompetenci z wyższemi studyami otrzymają pierwszeństwo;

4. świadectwo odbytej przynajmniej jednorocznej praktyki leśnej;

5 świadectwo przynależności (swojszczyzny);

6. świadectwo moralności i nieposzlakowanego prowadzenia się o ile takowe niebyłoby już zawartem w świadectwie pod 4);

7. świadectwo ubóstwa potwierdzone przez władzę polityczną, jeżeli petent zamierza ubiegać się o państwowe stypendyum;

8 prawnie obowiązujące oświadczenie się (rewers) rodziców, krewnych, dobrodziejów lub opiekunów, że wszelkie środki, które do utrzymania ucznia w ciągu całego kursu, a względnie ową część kosztów, która prócz ewentualnie uzyskanego stypendyum okaże się niezbędną, uiszczać będą wedle żądania zarządu szkoły względnie tegoż władzy zwierzchniczej w ściśle ustanowionych terminach i kwotach.

Wzory odnośnych rewersów A. i B. są uwidocznione poniżej niniejszego obwieszczenia. W ten sposób instruowane podania o przyjęcie do c. k. szkoły leśniczych, a względnie o nadanie stypendyum z funduszów państw. należy wnieść najpóźniej do 15 lipca 1897 do Prezydyum c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie, gdzie również zasięgnąć można bliższych informacyi.

Prezydyum c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr skarb. oddział I.

Lwów, dnia 30 maja 1897.

Wzór A.

REWERS

(dla wychowanków płacących)

stempel 50 ct.

Mocą którego ja niżej podpisany zobowiązuję się w razie przyjęcia mego syna (pupila) . . . . jako wychowanka do c. k. szkoły leśniczych w Bolechowie dostarczać dla niego wszelkich środków pieniężnych i pomocniczych, jakie w czasie jedenastomiesięcznego pobytu w szkole na utrzymanie i naukę nieodzownie będą potrzebne i stosownie do żądania kierownictwa szkoły, względnie c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie, oddz. I. jako zwierzchniczej władzy szkoły, uiszczać je i składać w przepisanych kwotach, ratach i terminach.

. . . . dnia . . . . 18 . .

(Podpis ojca lub opiekuna).

Podpisy dwóch świadków

. . . .

. . . .

(Klauzula legalizacyjna sądowa lub notaryalna).

(Potwierdzenie przełożonego gminy, że wystawiający rewers jest w możności zadośćuczynienia przyjętych na siebie zobowiązań).

Ze strony zwierzchności gminnej potwierdza się że . . . . zamieszkały w . . . . zobowiązaniu przyjętemu na się powyższym rewersem jest w możności zadość uczynić.

. . . . dnia . . . . 18 . .

(Podpis przełożonego gminy).

(M. P.)

Wzór B

REWERS

(dla kandydatów ubiegających się równocześnie o stypendyum państwowe)

stempel 50 ct.

Mocą którego ja niżej podpisany zobowiązuję się w razie przyjęcia mego syna (pupila) . . . . jako wychowanka do c. k. szkoły leśniczych w Bolechowie i udzielenie mu stypendyum państwowego dostarczać dla niego wszystkich środków pieniężnych i pomocniczych, jakie w czasie jedenastomiesięcznego pobytu w szkole, na utrzymanie i naukę ponad kwotę udzielonego mu stypendyum nieodzownie będą potrzebne i stosownie do żądania zwierzchnictwa szkoły względnie c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie, oddz. I. jako zwierzchniczej władzy szkoły, uiszczać je i składać w przepisanych kwotach, ratach i terminach.

. . . . dnia . . . . 18 . .

(Podpisy, klauzula legalizacyjna i potwierdzenie zwierzchności gminnej, jak we wzorze A).

L. 109 (4435 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Roga z Kupczyniec, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 20 sierpnia 1896 l. 17226, ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Pohoreckiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 15 stycznia 1897.

L. 4870 (4466)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na mocy uchwały z dnia dzisiejszego zostało wpisane do rejestru spółek zarobkowo-gospodarczych wystąpienie Mojżesza Rosenkranza z Peczeniżyna i Leiby Barona z Kołomyi ze składu Dyrekcyi komercyalnego zakładu kredytowego w Horodence.

Kołomyja, dnia 17 kwietnia 1897.

L. 10619 (4467 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi, ustanowił w sprawie Herscha Nussina Hegera przeciw Boruchowi Uffer o 129 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Borucha Uffer adw. dr. Milgroma kuratorem z substytucyą adw. dr. Hullesa i doręczył mu nakaz zapłaty z 22 maja 1897.

Kołomyja, 22 maja 1897.

L. 2245 (4469 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że w sprawie karnej Warwary Milan o zbrodnię kradzieży w magazynie więziennym znajdują się rzeczy jako lico sądowe a mianowicie: 2 poszewki kolorowe na poduszki, 2 poszewki kolorowe na pierzyny, 2 koszule damskie, 2 chusteczki białe do nosa, ręcznik, 2 prześcieradła, kaftanik popielaty damski, 2 kaftaniki kolorowe dziecinne, koszula dziecinna, niątki, para pończoch kolorowych, że z r. 1892 jako lico sądowe przechowana jest strzelba pojedynka kabzlowa w sprawie karnej przeciw niewiadomemu oskarżonemu, że w sprawie karnej Maryi Baran i Paraśki Drozdyk o zbrodnię kradzieży przechowane są z r. 1892 jako lico sądowe para butów, 2 kawałki skóry, grzebień, 2 kłódki i dojnica zepsuta, że z r. 1894 jako licosądowe zalega w sprawie karnej Fedia Pawlikowicza 6 metalików żółtych, 15 białych, torba skórzana i kozik, wzywa się więc nieznanych właścicieli, aby w przeciągu roku od dnia, w którym edykt po raz trzeci umieszczonym będzie w Gazecie lwowskiej swoje prawa do tych rzeczy wykazali, gdyż inaczej sprzedane zostaną, a cena kupna złożoną do kasy rządowej.

Sanok, 25 maja 1897.

L. 8636 (4471 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia Jadwigę Włodkową z miejsca pobytu niewiadomą, że na skutek prośby Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Rymanowie de praes. 7 października 1896 l. 7301 wydał przeciw niej, Adamowi de Laveaux, Stefanii de Laveaux, Judzie Schwarzmanowi, Dawidowi Engelhertowi i Salamonowi Jakubowiczowi nakaz zapłaty sumy wekslowej 900 zł. w. a. z pn. i że mianuje dla niej kuratorem adwokata dr. Flakowicza w Sanoku. Zarazem wzywa Jadwigę Włodkową, by dała kuratorowi potrzebną informacyę lub ustanowiła sobie innego zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Sanok, 19 grudnia 1896.

L. 6747 (4472 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leona Begleitera, że na prośbę Leona Finsterbuscha z praes. 10 maja 1897 l. 6747 wydał uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 266 zł. z pn. i takowy doręcza w osobie adwokata dr. Justyna Witza ze substytucyą adw. kata dr. Aleksandrowicza ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Leona Begleitera ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające, własnej winie przypisać musi.

Sambor, 15 maja 1897.

L. 2759 (4455 1—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stanisława Ziombrę zawiadamia się, że celem doręczenia mu tus. uchwały z 1 lutego 1896 l. 383 mocą której zezwolono na odpisanie z wykazu hipotecznego l. 261 księgi gruntowej gminy Palikrowy, parceli gruntowej l. 1069, ustanowiono kuratorem Jana Ziombry gospodarza z Palikrów, któremu ową uchwałę doręczono.

Zarazem wzywa się Stanisława Ziombrę by kuratorowi udzielił odpowiednią informacyę lub innego pełnomocnika zamianował.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, dnia 30 kwietnia 1897.

L. 3439 (4450 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie, wzywa Maryannę z Taborów Górakową z miejsca pobytu niewiadomą, aby w przeciągu jednego roku w Sądzie powyższym się zgłosiła i do spadku po swym bracie Janie Taborze z Jastrząbki Starej 26 marca 1894 w Ameryce w Broddok zmarłym się oświadczyła, inaczej część spadku na nią przypadającą za nieprzyjętą uznaną i Wysokiemu Skarbowi przyznaną będzie.

Kuratorem dla Maryanny Górakowej ustanowiono dr. Tadeusza Fiderkiewicza adw. w Pilznie.

Pilzno, dnia 28 kwietnia 1897.

L. 2264 (4448 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole podaje do powszechnej wiadomości, że w sporze Jana Bileckiego przeciw Marcinowi Rawskiemu o 100 zł. a. w., ustanowił dla niewiadomego z pobytu Marcina Rawskiego kuratorem Jacka Maksymczuka z Hołotek i do ręczył temuż tusądowy wyrok z 11 lutego 1897 l. 449.

Wzywa się tedy Marcina Rawskiego, by swe środki obrony kuratorowi podał lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie winien będzie przypisać.

Nowesioło 24 maja 1897.

L. 2655 (4438 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił, celem doręczenia rezolucyi z dnia 15 sierpnia 1896 l. 4998 w sprawie Jędrzeja Dobrzańskiego o wpis prawa własności do połowy ciała hyp. lwh. 14 i 2/8 częś i ciała hyp. lwh. 48 gminy Radziejowa objętych d tąd Ołeksy Husaka własnych, dla niewiadomego z miejsca pobytu Ołeksy Husaka z Radziejowej kuratorem Stefana Procaka z Radziejowej. O czem się Ołeksę Husaka, celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 30 kwietnia 1897.

L. 28.253 (4522 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia niewiadomym z życia i miejsca pobytu Annie Iwanowicz 2o Horwath, Justynie z Iwanowiczów Zagórskiej, Maryannie z Iwanowiczów Machnickiej, Zofii z Iwanowiczów Zarzyckiej, Annie z Iwanowiczów Szczeblowskiej, Stefanowi czyli Szczepanowi Iwanowicz i Michałowi Horwath, że przeciw nim wniósł Jonasz Ozyasz dw. im. Seelenfreund w dniu 4 maja 1897, l. 28.253 pozew o uznanie prawa własności względem połowy realności pod lkons. $329^3/_4$ we Lwowie na imię Anny Iwanowicz intabulowanej.

Gdy wyż wspomniani pozwani z życia i miejsca pobytu znani nie są, ustanawiamy dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu, a to dla Anny Iwanowicz, 2o Horwath względnie tejże masy spadkowej, kuratorem p. adw. dr. E. Białogórskiego, a tegoż zastępcą p. adw. dr. Józefa Wróblewskiego.

Dla Justyny z Iwanowiczów Zagórskiej, względnie nieobj. masie spadkowej po niej kuratorem p. adw. dra Wiktora Kulikowskiego, a tegoż zastępcą p. adw. dra Aleleksandra Vogla.

Dla Maryanny z Iwanowiczów Machnickiej kuratorem p. adw. dra Adama Iłewicza, a tegoż zastępcą p. adw. dra Bazylego Szwedzickiego.

Dla Zofii z Iwanowiczów Zarzyckiej kuratorem p adw. dra Jana Dobrzańskiego, a tegoż zastępcą p. adw. dra Henryka Kopeckiego.

Dla Anny z Iwanowiczów Szczeblowskiej kuratorem p. adw. dra Kazimierza Krygowskiego, a tedoż zastępcą p. adwokata Stefana Frenkla.

Dla Stefana czyli Szczepana Iwanowicza kuratorem p. adwok. dra Leona Pawęckiego, a tegoż zastępcą p. adw. dr. Stanisława Obmińskiego.

Dla Michała Horwatha kuratorem p. adwok. dra Aleksandra Rogalskiego, a tegoż zastępcą p. adw. dra Konstantego Lewickiego udzielając równocześnie dekretowany pozew panu kuratorowi pierwpozwanej.

Wzywamy więc spółpozwanych, aby ustanowionym kuratorom służące do swojej obrony środki dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 15 maja 1897.

L. 26.497 (4437 1 3)

Ces. król. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Derenię z Chodaczkowa wielkiego, że celem doręczenia mu tąd. uchwały tabularnej z dnia 3 października 1896 l. 15.905, ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Pohoreckiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 29 grudnia 1896.

L. 8595 (4488 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Paulinę Pytlowaną, że powołaną jest do spadku po Ignacym Pytlowanym, i że wrazie niezgłoszenia się jej lub nie ustanowienia pełnomocnika w przeciągu roku spadek przez ustanowionego dla niej kuratora Gustawa Boryśiewicza przyjęty i aż do wykazania jej śmierci w sądzie zachowany będzie.

Załośce, 2 grudnia 1896.

L. 9024 (4699 1—3)

Zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu Macieja Jankowskiego, Eliasza Eichenbauma, Judę Kleinera i Naftalego Pfefferbauma względnie tychże spadkobierców, że Szymon König i towarzysze wnieśli przeciw nim pozew de praes. 7 maja 1897 l. 9024 o uznanie pretensyi w kwotach 110 zł, 300 zł. i 58 zł. m. k. za zgasłe i wykreślenie takowych ze stanu biernego realności wyk. hip. l. 571 ks. gr. m. Stryja objętej, na który termin do ustnej rozprawy na 7 lipca 1897 wyznaczony został i że ustanowiono dla pierwszego z nich adw. dr. Bylinę, dla drugiego adw. dr. Altmana, dla trzeciego adw. dr. Falka, a dla czwartego adw. dr. Fruchtmana kuratorami.

Wzywa się ich zatem, aby na powyższym terminie osobiście lub przez pełnomocnika stanęli lub kuratorowi potrzebne informacye do obrony udzielili.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 10 maja 1897.

L. 11164 (4475 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Neuman, że na prośbę Micha Kornblühs uchwałą tusądową z dnia 7 maja 1897 l. 11164 wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. z pn. i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum awok dr. Włodzimierzowi Herdyńskiemu, przyczem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do obrony jego praw potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, dnia 8 maja 1897.

L. 1944 (4477 1—3)

C. k. Sąd powiat. miej. del. w Jaśle zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Szczepanika „Zywnego zwanego", iż w sprawie egzekucyjnej, kasy oszczędności w Jaśle przeciw niemu pto 120 zł, ustanowiony został kuratorem dla niego p. dr. Gąszyński adwokat w Jaśle.

Jasło, 26 kwietnia 1897.

L. 8129 (4502 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Edwarda Marcinkowskiego, że w sprawie adwokata dr. Edmunda Lorscha, przeciw niemu o ustalenie kosztów zastępstwa tusądową uchwałę z dnia 10 kwietnia 1897, l. 8129 doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Kwiatkowskiemu w Stanisławowie, przyczem wzywa się go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił.

Stanisławów, 10 kwietnia 1897.

L. 4386 (4501 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządził w dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwa zaliczkowego w Ulanowie, że na walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia w dniu 22 marca r. b. odbytem, wybrano na nowe trzechlecie w miejsce ustępujących członków Dyrekcyi „Zastępców, Dyrektorów“ pp. Władysława Nyrkowskiego i dr. Jakóba Reika w ich miejsce pp. Klemensa Łukaszkiewicza nauczyciela w Ulanowie i Michała Ludwiga właściciela realności w Ulanowie, a zatem obecna Dyrekcya składa się z pp. Jędrzeja Dąbrowskiego właściciela realności i burmistrza w Ulanowie jako I. Dyrektora kierownika, Stefana Zabierzewskiego dyrektora szkoły ludowej w Ulanowie jako II. Dyrektora kasyera, Jana Wrońskiego właściciela realności i aptekarza w Ulanowie jako III. Dyrektora kontrolora, Józefa Łopatyńskiego I. zastępcy Dyrektora, Klemensa Łukaszkiewicza II zastępcy Dyrektora i Michała Ludwiga właściciela realności jako III. zastępcy Dyrektora.

Rzeszów, dnia 15 kwietnia 1897.

L. 6432 (4500 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Leona Hanina z życia i miejsca pobytu nieznanego, tudzież spadkobierców tegoż również z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że na prośbę Leopolda Süssweina wydano przeciw niemu tusąd. uchwałą z 6 marca 1897, l. 4367 nakaz zapłaty sumy wekslowej 1850 zł. zpn.

Oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Gansa i poleca pozwanemu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, dnia 10 kwietnia 1897.

L. 3794 (4526 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Ambrozyę Sługocką, że z powodu wniesionego przez Grzegorza Karola 2 im. Buczackiego, Aleksandra Buczackiego i Ludwiki z Buczackich Markowskiej przeciw niej do tutejszego c. k. sądu pod dniem 25 maja 1897 l. 3794 pozwu o uznanie sumy 163 zł. mon. konw. za zgasłe i wykreślenie prawa zastawu dla takowej ze stanu biernego lwh. 408 i 1317 ks. gr. celem zastępywania pozwanej w przeprowadzić się mającym sporze na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adwok. dr. Heyne, a zastępcą jego adw. dr. Wittlin ustanowiony został.

Wzywamy przeto pozwaną, ażeby się do ustanowionego kuratora zgłosiła i jemu środki obrony podała, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki, sobie samej przypisać będzie musiała.

Złoczów, 29 maja 1897.

L. 10431 (4524 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Feita, iż wskutek wniesionego przeciw niemu przez Samuela Herschthala pozwu de praes. 1 czerwca 1897 l. 10431 o zapłacenie sumy wekslowej 300 zł. w. a. adwokata dr Ignacego Apfelbauma z substytucyą adwokata dr. A. Salza kuratorem dla niego ustanowiono i temuż wydany nakaz zapłaty doręczono.

Tarnów, 1 czerwca 1897.

L. 3883 (4523)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na ogólnem zgromadzeniu Towarzystwa zaliczkowego w Zakopanem w dniu 15 kwietnia 1897 odbytem zatwierdzono wybór na dalsze trzechlecie: Józefa Sieczkę na dyrektora, Wincentego Regieca na kontrolora, Macieja Gąsienicę na kasyera, Franciszka Pawlicę na zastępcę dyrektora, Wojciecha Krzeptowskiego na zastępcę kontrolora, a Jana Obrochta na zastępcę kasyera.

Nowy Sącz, dnia 22 maja 1897.

L. 2042 (4517)

Niewiadomego z miejsca pobytu i życia Iwana Myrkę zawiadamia się, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z 1 sierpnia 1895, l. 9982 ustanowiono kuratora ad actum w osobie adw. dr. Szenkera z Przemyślan.

Przemyślany, dnia 25 marca 1897.

L. 6155 (4483 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy celem doręczenia uchwały tabularnej ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Błahoduszki kuratora ad actum B. Maksymiliana Reinera.

Mielnica, 8 czerwca 1896.

L. 2682 (4480 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, że w dniu 23 kwietnia 1875 zmarła w Głogowie Ruchla Mindla 2 im Blau 2 v. Altman beztestamentalnie, z pozostawieniem majątku.

Gdy pobyt powołanego z ustawy do spadku syna spadkodawczyni Salamona Altmana niewiadomy, przeto wzywa się go, by w ciągu roku od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się do objęcia spadku, gdyż po upływie tego czasokresu rozprawa spadkowa z ustanowionym dlań kuratorem Abrahamem Altmanem z Głogowa przeprowadzoną będzie.

Głogów, dnia 25 maja 1897.

L. 6253 (4476)

C. k. Sąd obwodowy jako sąd handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż z rejestru handlowego dla firm spółkowych wykreślono wpisaną tamże firmę: „Eliasz Teiber i syn handel jajami w Tarnopolu“, a zarazem wpisano w rejestr dla firm pojedynczych firmę: „Eliasz Teiber handel jajami w Tarnopolu“.

Tarnopol, dnia 14 maja 1897.

Doniesienia prywatne.

Zaproszenie.

Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa kredytowego w Olesku odbędzie się dnia 21 czerwca 1897 o godz. 3 po połud. w lokalnościach Towarzystwa na które wszystkich członków zaprasza się.

Porządek dzienny:

1. Wybór Rady zawiadowczej,
2. Rozdział zysków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z rachunków i czynności za rok 1896.

Towarzystwo kredytowe w Olesku stowarz. zarejestr. z nieogr. poręką.

M. Gelbtuch, K. Chamades

Obwieszczenie. 793

W celu wybudowania publicznego dojazdu kolejowego od stacyi Dobrosin linii kolei Lwów—Bełzec (Tomaszów) do gościńca państwowego we wsi Dobrosin, w długości 1 klm, 794 m. na podstawie planów i kosztorysów przez Wysoki Wydział krajowy reskryptem z dnia 5 grudnia 1895 L. 69794 zatwierdzonych, rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę.

Warunki licytacyjne, plany, kosztorysy, przejrzeć można w biurze Rady powiatowej w Żółkwi w godzinach urzędowych.

Oferty należycie ostemplowane i zaopatrzone w wadyum 10 prc. ceny fiskalnej należy wnosić do Wydziału Rady powiatowej w Żółkwi najdalej do dnia 24 czerwca b. r. godziny 12 w południe.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Żółkiew, dnia 30 maja 1897.

Wszędzie do nabycia. PALCIE TUTKI NIEMOJOWSKIEGO! **Wszędzie do nabycia.**

WODA LWOWSKA

odznacza się bardzo przyjemnym i długotrwałym zapachem. Woda lwowska jest znakomitą perfumą do skrapiania sukien i chustek. Flakon 80 centów i 1 zł. 50 ct.

J. IHNATOWICZ
Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika l. 3, ul Halicka l. 11 — Kraków Sukiennice l. 20.— Przemyśl ul. Franciszkańska l. 24. — Czerniowce Rynek l. 2.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Doniesienie. Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Gości i całą Publiczność, że **Bazar katolicki** garderoby, sukna, antyków itp. przeniosłem napowrót do gmachu Teatralnego. — Z głębokim szacunkiem Józef Jaszczyszyn. 755

Znakomite codziennie świeże **szparagi** poleca handel Alberta Szkowrona we Lwowie. 675

Przestroga. Pozostawieni bez żadnych widoków na przyszłość, posiwiali w zawodzie magistrowie farmacyi, przestrzegają młodzież, by do zawodu aptekarskiego nie wstępowała, i by się nie dała w błąd wprowadzać żadnymi pozornymi dobrymi warunkami, jak płacą miesięczną lub stypendyami, gdyż w obecnych warunkach ten sam los ją spotkać musi. 792

Kosy białe znakomite, sztuka 50 ct., maszynki patentowane do wiązania snopów po zł. 30.— poleca **Piotr Chrząstowski,** handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. 1 (naprzeciw katedry).

Własnego wyrobu pościel

Kołdry na owczej wełnie po zł. 3·50, 4, 6, 8, 10 do 14. **Materace** włosienne (3 poduszki) po zł. 12·50, 14, 16, 18, 20 do 30. **Poduszki** pierzanne i włosienne. Prześcieradła, sienniki itd. najtaniej poleca tylko specyalna pracownia wyrobów pościeli. **Józef Schuster,** Lwów Kopernika 5.

PRINCESKI

743

przepyszne pieczywka do herbaty wyrabiane codzień świeże na sposób zagraniczny w gazowym aparacie, poleca **H. Treter, fabryka parowa czekolady i cukrów przy ul. Kopernika l. 3.** Pół kilogr. Princesków 80 ct. Pół kilogr. najwyborniejszych cukrów deserowych 1 zł. 20 ct. Czekoladę i kakao zawsze najświeższe.

2.000 pokoi Tapet

na składzie taniej niż wszędzie, **Story** płócienkowe na wałkach samoczynnych 520

P. P. Przedsiębiorcom i budowniczym znaczny rabat, poleca magazyn

A. Krzysztofowicza
Lwów, plac Halicki l. 2.

PASKI

damskie, męskie i dziecinne od 75 ct., paski gurtowe, skórzane, jedwabne i fantazyjne w wielkim wyborze 734

poleca

Górski i Szydłowski
Lwów, plac Maryacki l. 8
(róg ul. Hetmańskiej).

100 do 300 zł. miesięcznie

mogą osoby każdego stanu w wszystkich miejscowościach pewnie i rzetelnie bez ryzyka i kapitału zarobić sprzedażą **ustawowo dozwolonych** losów i papierów państwowych. Oferty do **Ludwika Oesterreichera, Budapest VIII.** Deutschgasse 8. 553

Krajowy Instytut Pracy

oraz 768

Biuro komisowe

dla przemysłu i rolnictwa
Lwów, ul. Batorego 6,
poleca
Oficyalistów prywatnych
oraz współpracowników budowlanych, technicznych i t. p. jak niemniej nauczycielki, zarządczynie, bony, wychowawczynie i t. p.
pośredniczy
w kupnie i sprzedaży, w dzierżawach, w wyszukiwaniu spólników, wyrobieniu pożyczek wekslowych i hipotecznych, załatwia wizy paszportowe itp.

Biuro wynajmu mieszkań
posiada stałe wykazy wolnych mieszkań zwykłych. kawalerskich, lokali i t. p.

Kantor sług
oddzielnie urządzony, poleca służbę wszelkiej kategoryi.

Zlecenia wszelkie załatwia się bezzwłocznie.

Ważne dla Gospodyń!

do szurowania podłóg jakoteż i do zupełnego oczyszczenia naczyń i sprzętów wszelakiego rodzaju, jako to: **wiórka stalowe, ług kamienny, mytki drzewne, mytki kokosowe** oraz **„Briquets" węgle do żelazek do prasowania** itp.

poleca 692

Alojzy Hübner
Lwów, Rynek 38.

Założony w r. 1855.

Tadeusz Miłaszewski

zegarmistrz
Lwów, 669
ul. Akademicka l. 3
poleca swój



skład zegarków stołowych, **kieszonkowych,** ściennych **i podróżnych.**

Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą.



Reumatyzm,

gościec, kurcze, suche bole influenzę
koi i leczy w zupełności

Sapomenthol

najlepsze nacieranie uśmierzające, wyrobu **Eugeniusza Matuli, aptekarza w Radomyślu** koło Tarnowa.

Cena 70 ct. za słoik.

Dostać można w aptekach: K. Wiszniewskiego w Krakowie, Dyonizego Matuli w Podgórzu, Piotra Mikolascha, K. Krzyżanowskiego we Lwowie, tudzież wprost u Eugeniusza Matuli w Radomyślu koło Tarnowa. 426

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:
Naftula Toepfer, ulica Trybunalska l. 12,
Apisdorf, ul. Sobieskiego 14.
Wilhelm Arnold, ul. Batorego 16.
Wład. Bukalski ul. Szeptyckich.
Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna,
Józef Flieg, ul. Jagiellońska l. 22.
Wilhelm Hellman, ul. Kazimierzowska.
Dawid Kepler, ul. Pańska l. 12, pod Schlickiem.
Jerzy Kirsch, ul. Solarni l. 6.
Władysław Kozłowski, ulica Gródecka l. 79,
Michał Landes, ul. Skarbkowska l. 4.
Jakób Löwenheck, ul. Trybunalska.
Jan Ludwig, ulica Krakowska l. 7,
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Szymon Post, ul. Krakowska.
Karol Przybylski, ulica Teatralna l. 13.
Abraham Rothberg, ul. Kazimierzowska.
Antoni Rudziński, restauracya kolejowa,
H. Salzberg, ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej.
S. Stoff, ulica Sobieskiego pod Słoniem.
S. B. Tänser, Chorążczyzna.
Teofil Teichmann, Jagiellońska.
Henryk Voise, piwiarnia okocimska, róg ul. Sykstuskiej i Słowackiego.
Jan Ważny, ul. Czarnieckiego.
Leonard Życzyński róg ul. Mikołaja i Zyblikiewicza

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna,** ul. Bogusławskiego l. 13, telefon nr. 6.
Skład piwa flaszkowego u p. **S. Wiesera,** Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze **sądowej** przeciwko sprzedaży obcego **piwa** pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
browar w Okocimie.

Stacya kolei **Muszyna - Krynica** z Krakowa 8 godz ze Lwowa 12 godz. z Buda-Pesztu 12 g. jazdy

KRYNICA

c. k. Zakład zdrojowy w Galicyi.

Poczta 3 razy dziennie, **Urząd telegraficzny** w miejscu i **Apteka,**

W Karpatach 590 m. n. p. m. Od stacyi kolejowej godzina bitej drogi. — Na stacyi wygodne powozy.

Środki lecznicze: Zdroje bardzo silnej szczawy wapienno- i magnezowo-sodowo-żelazistej. — Kąpiele mineralne bardzo obfite w kwas węglowy wolny, metodą Schwartza ogrzewane (w roku 1896 wydano 40 000). — Nader skuteczne **kąpiele borowinowe** (w r. 1896 wydano 16.000). — **Kąpiele gazowe** z czystego kwasu węglowego.

Skarbowy Zakład hydropatyczny pod kierunkiem dr. H. Ebersa (w r. 1896 wyd. 13 000).

Kąpiele rzeczne. — Klimat wzmacniający podalpejski. — Wody mineralne miejscowe i wszelkie zagraniczne. — Kefir. Żętyca. Mleko sterylizowane. — Gimnastyka lecznicza. — Apteka.

Lekarz zakładowy dr. L. Kopff z Krakowa stale cały sezon ordynujący. Nadto 12 lekarzy wolno praktykujących.

Mieszkania przeszło 1500 pokoi z całkowitym komfortem urządzonych w cenie od 60 ct. dziennie zwyż.

Dom zdrojowy — Czytelnia — Restauracye — Pensyonaty prywatne — Hotele — Cukiernie — Kościół katolicki — Cerkiew — Muzyka zdrojowa stała (dyr. A. Wroński) — Stały Teatr — Koncerta — Odczyty — Bale — Spacery w urocze okolice Karpat — Rozległy park szpilkowy wzorowo urządzony około 100 morgów obszaru.

Frekwencya w r. 1896 4600 osób.

Sezon od 15 maja do 30 września. W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpieli, pomieszkań w domach skarbowych i potraw w restauracyi domu zdrojowego o 25 prc. niższe

W lipcu i sierpniu nie udziela się ubogim żadnych ulg, jak uwolnienie od taksy kur. itp.

Rozsyłka wody mineralnej od kwietnia do listopada, składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą 4336

Bliższych wyjaśnień na żądanie udziela, broszury i prospekta rozsyła

c. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

LUBIEŃ

Zakład kąpielowy wód siarczanych

w pobliżu Lwowa, Gródka i Szczerca

otwarty w dniu 20 maja.

Zakład odznaczony na wystawach krajowych i lekarskich, wprowadził w bieżącym roku ulepszenia według wymagań hygieny i cały szereg nowości w zakresie lecznictwa i nie szczędząc wkładów, tą drogą postanowił dotrzymać kroku w współzawodnictwie zdrojowisk.

Wskazania: Reumatyzm mięśni i stawów, ostry i przewłoczny. **Dna** i pozapalne **wypociny.** Długotrwałe **obrzęki** po zwichnięciach i złamaniach. Okres ozdrowienia **po operacyach chirurgicznych. Choroby układu nerwowego. Zołzy. Choroby skóry.** Spóźnione postacie **kiły,** zwłaszcza po nadużyciu rtęci. **Otyłość. Choroby kobiece** (w każdej wannie wody lubieńskiej znajduje się 85·40204 ałunu). **Przewłoczne zatrucia metaliczne. Neurastenia.** — Również są wygodnie urządzone kąpiele rzeczne na Wereszycy.

Apteka wzorowa. — Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. — W kaplicy zakładowej codziennie msza św. 645

Pomiędzy Lwowem a Lubieniem codzienna poczta powozowa po 15 ct. od osoby.

Pierwszorzędna restauracya pod ścisłym dozorem lekarza: — Mleczarnia. — Wody mineralne rodzime i zagraniczne. — Koncert orkiestry zdrojowej dwa razy dziennie. — Czytelnia obficie zaopatrzona. — Biblioteka. — Sala balowa koncertowa. — Fortepian dla użytku gości.

Mieszkania zupełnie urządzone przeważnie do opalania.

Dla niezamożnych ulgi najdalej idące. — Wszelkich wyjaśnień z gotowością udziela Zarząd.

Karol Bratkowski,

E. & J. STROMENGER

564

c. i k. dostawcy nadworni Lwów, ul Karola Ludwika 5.



Największy i najtańszy skład powozów w Galicyi utrzymuje bezustannie obfity wybór wszelkich gatunków ekwipaży ze słynnej fabryki nesselsdorfskiej, przedtem Schustala i Spółki. Tarantasy i wózki własnego wyrobu. Jako nowość polecamy oryginalne z Ameryki sprowadzane lekkie pojazdy. Uprzęże własnego wyrobu, jakoteż wszelkie przybory siodlarsko-rymarskie.

Sezon od 20 maja do końca września.

IWONICZ

Stacya kolejowa, pocztowa i telegraficzna Iwonicz.

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny

położony na stoku Karpat 410 m. n. p. m. poleca swoje **szczawy słono- i żelazisto-jodowe,** kąpiele jodowe, borowinowe, igliwiowe, hydropatyczne, inhalacye.

Lekarzem zdrojowym jest **dr. Kl. Dębicki.**

Na sezon 1897 przybywa jeden dom mieszkalny, urządzony podług najnowszych wymogów i kilka gabinetów hydropatycznych.

Cały Zakład oświetlony elektrycznie.

Ceny mieszkań do 20 czerwca i od 20 sierpnia znacznie niższe. 673

Zgłoszenia przyjmuje i broszury ze szczegółowym opisem bezpłatnie przesyła **Dyrekcya Zakładu zdroj. kąp. w Iwoniczu.**

Wody i przetwory zdrojowe iwonickie są do nabycia w składach wód i aptekach.

Fabryki dachówek w Niepołomicach i Kołomyi

mają w zapasie najlepsze dachówki znane od ośmiu lat jako najtrwalsze i najtańsze pokrycie budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Są również znaczne zapasy rurek drenowych i cegły maszynowej.

Każde zamówienie wykonywamy w oznaczonym terminie.

Za doborowy towar i dokładne wykonanie roboty pokrycia robotnikami fabrycznymi poręczamy.

Zarząd fabryki dachówek
Stanisława Homolacza, Stanisława Zeleńskiego, Władysława Wimmera i Spółki w Niepołomicach i Kołomyi.

684

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.